Nr. 103 Środa 5 Maja 1880. Rok 70.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.
Numer pojedyńczy kosztuje w miejscu 5 centów pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa Nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolno od opłaty

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 złr., półrocznie 8 złr., kwartalnie 4 złr, miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 12 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie i zł.
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej" otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca, lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 ct. drudzy 30 ct. Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów ... po 6 ct. od miejsca jednego wiersza
Inseraty przyjmują w Austryi i Niemczech wszystkie agencye anonsów; we Francyi w Paryżu ... agencya p. Adama 4 Rue Clément 4.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Obwieszczenie

c. k. Prezydyum Namiestnictwa z dnia 30 kwietnia 1880 l. 4128/pr. o wyłączeniu niektórych gmin z ich dotychczasowych i wcieleniu do innych okręgów sądowych, tudzież o wyłączeniu gminy Zwiniacz z okręgu c. k. Starostwa w Trembowli i wcieleniu jej do okręgu c. k. Starostwa w Czortkowie.

Na mocy rozporządzeń wys. c. k. Ministerstwa sprawiedliwości z dnia 15 kwietnia b. r. l 4154 i wys. c. k. Ministerstwa spraw wewnętrznych z dnia 5 kwietnia b. r. l. 162?/M. J. zostają z dniem 1 lipca 1880

A. z okręgu c. k. sądu powiatowego w Wiśniowczyku 1) gminy Romanówka i Mogielnica, 2) gmina Dobropole z Mateuszówką, 3) gminy: Brykula stara, Darachów, Chmielówka, Brykula nowa, Pantalicha i Tiutków;

B. z okręgu sądu powiatowego w Kozowie, 4) gminy Małowody, Sosnów i Tudynka, 5) gminy Uwsie, Telacze i Szczepanów;

C. z okręgu sądu powiatowego w Budzanowie a oraz z okręgu c. k. Starostwa w Trembowli 6) gmina Zwiniacz

wydzielone i gminy wymienione pod A. 1. do okręgu sądu powiatowego w Budzanowie, gmina pod A. 2. do okręgu sądu powiatowego w Buczaczu, gminy pod A. 3. do okręgu sądu powiatowego w Trembowli, gminy pod B. 4. do okręgu sądu powiatowego w Wiśniowczyku, gminy pod B. 5. do okręgu sądu powiatowego w Podhajcach, wreszcie gmina pod C. 6. do okręgu c. k. sądu powiatowego i c. k. Starostwa w Czortkowie przydzielone.

Równocześnie zostaje pod A. 2. wymieniona gmina Dobropole z Mateuszówką z okręgu sądu obwodowego w Tarnopolu wydzieloną i do okręgu sądu obwodowego w Stanisławowie przyłączoną, zaś pod B. 4. wyszczególnione gminy: Małowody, Sosnów i Tudynka z okręgu sądu obwodowego w Złoczowie wydzielone i do okręgu sądu obwodowego w Tarnopolu przydzielone.

Co się niniejszem podaje do p. wszechnej wiadomości.

Potocki mp.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 5 maja.

W parlamencie węgierskim zapanował spokój, który jednak posiada wszelkie znamiona niedługiego zawieszenia broni. Opozycya chwilowo uspokoiła się, bo zajęta była na prawdę projektem fuzyi, który jednak rozbił się o jej przesadne wymagania. Nigdy stronnictwo liberalne nie może zgodzić się na warunek, żeby dla fuzyi Tisza zupełnie został poświęcony, a opozycya wymagała tego koniecznie, skazywała Tiszę na dobrowolną banicyę z widowni parlamentarnej. Stronnictwo liberalne dość jeszcze jest silne, aby mogło odrzucić warunek tak upokarzający, a zresztą, gdyby już nawet samo utrzymać się nie mogło na stanowisku obecnem, honor polityczny nakazywałby mu raczej abdykować, aniżeli poświęcić przewódzcę, który z prawdziwem poświęceniem służył interesom kraju, chociaż tyle razy mógł skorzystać z dobrej sposobności i wziąć demisyę upragnioną. O Tiszy bowiem we Węgrzech pewnie nikt nie wątpi, że wytrwale stoi u steru nie dla ambicyi i chęci posiadania władzy, lecz z obowiązku obywatelskiego, że demisya byłaby dla niego nie ciosem lecz dobrodziejstwem. Mimo całej skromności swojej Tisza musi powodować się przekonaniem, że na niego przeszła spuścizna polityczna po Deaku, że w dzisiejszym składzie stosunków węgierskich ustąpienie jego z widowni równałoby się wywołaniu chaosu politycznego. Gdyby opozycya żądając ustąpienia Tiszy wskazała była męża stanu dającego rękojmię, że w ręku jego ster rządów zatrzyma kierunek zgodny z dobrem i przyszłością Węgier, Tisza pewnie nie dałby się był ani chwili zatrzymać na swojem stanowisku. Ale żaden z koryfeuszów opozycyi węgierskiej nie wzniósł się dotąd po nad poziom negacyi, żaden nie dał Izbie programu stanowczego.

Brak wytrawnych mężów stanu z zdolnością do rządzenia bardzo daje się czuć Węgrom już od lat kilku przy każdem częściowem odnowieniu gabinetu. Dzisiejszy parlament wybierano pod hasłem, że trzeba wprowadzić doń świeże siły, nowych ludzi, którzyby zastąpili starą i steraną w burzliwych walkach gwardyę polityczną. Nowych ludzi otrzymał wprawdzie parlament z ostatnich wyborów, ale żaden z nich nie stanął tak wysoko, żeby mu spokojnie powierzyć można losy kraju. Wielu nowych posłów okazało niepospolity dar wymowy i znakomitą inteligencyę, ale to jeszcze nie wystarcza do spełnienia zadań, którym nawet Tisza podołać nie może. Czując dobrze ten brak mężów stanu Węgrzy przed kilku miesiącami radośnie przyjęli pogłoskę, że hr. Andrassy ustąpiwszy z posady ministra spraw zagranicznych, krótki czas poświęci wypoczynkowi i potem znowu zacznie odgrywać wybitną rolę w parlamencie węgierskim. Dotąd nie ma nadziei, żeby hr. Andrassy wrócił na dawną scenę polityczną.

Wobec takiego braku ludzi dobre wrażenie sprawić musiał powrót br. Sennyeya do życia politycznego. Br. Sennyey przyjął kandydaturę w Preszburgu i ma tam oczywiście wszelkie szanse zwycięztwa, chociaż wyborcy tego miasta nieraz zamanifestowali się w kierunku radykalnym. Br. Sennyey wraca do życia politycznego po drugiej z kolei przerwie, która trwała tym razem króciej niż pierwsza. Gdy w roku 1872 br. Sennyey wszedł na nowo do parlamentu, zwrócił na siebie od razu uwagę znakomitą mową, w której uderzył na stosunki administracyjne Węgier, nazywając je azyatyckiemi. Wiele przykrości sprawiła ta mowa ówczesnemu gabinetowi węgierskiemu, ale jej głębsze poglądy zyskały uznanie wszędzie i ustalać się potem zaczęło przekonanie, że br. Sennyey prędzej lub później powołany zostanie na naczelne stanowisko w państwie. Wtedy bowiem stała na porządku dziennym reforma administracyi a br. Sennyey jej się zupełnie oddał. Zamierzona reforma stosunków administracyjnych uległa potem kilkakrotnej przewłoce a w tym czasie wypadło odnowić ugodę z Austryą. W sprawie tej br. Sennyey popadł w sprzeczność z własnem stron-

O książkach i ludziach.

VII.

Listy lorda Palmerstona, obejmujące czas od r. 1830 do 1865, wyszły jeszcze przed kilku laty po angielsku w dziele *The life of H. J. Temple Viscount Palmerston by Sir H. d. Bulver ant the hon. Evelyn Ashley* — zanadto jednak były ważne, aby ich nie miano przetłómaczyć na powszechny język dyplomatyczny, francuzki, i w tem tłómaczeniu p. Augusta Craven pod tytułem: *Lord Palmerston, sa correspondance intime* zyskały powszechniejszy rozgłos.

Korespondencya ta tak jest szczerze angielską, tak się w niej przebija wyspiarski partykularyzm, że przeczytawszy kilkanaście stronic, zwątpiliśmy, aby u czytelników naszych mogła wzbudzić silniejsze zajęcie. Szczęśliwy lord nic nie widzi nad swój Albion, pilnie strzeże jego interesów, zawsze wychodzi z tej zasady, że pierwsza miłość od siebie, i o tyle tylko troszczy się innemi narodami Europy, o ile one w danej chwili mogą wpływać na interesa Anglii.

Już sama data wszakże, pod którą się korespondencya rozpoczyna, kazała przypuszczać, że musi być w niej mowa o stosunku Anglii do kwestyi polskiej w r. 1831, a Palmerston właśnie wtedy, dnia 21 listopada r. 1830, objął po raz pierwszy tekę sekretarza stanu spraw zewnętrznych w nowo utworzonem ministerstwie lorda Grey.

Na pierwszym planie interesów angielskich stała wtedy kwestya belgijska. Anglicy dużo przykrych zebrali doświadczeń podczas napoleońskiej blokady kontynentalnej i niczego się tak nie obawiali, jak aby brzegi morskie belgijskie i holenderskie nie dostały się w ręce Francuzów. Rewolucya lipcowa w Paryżu pociągnęła za sobą rewolucyę podniesioną w Brukseli przeciw nieprawemu panowaniu Holendrów. Nikt jeszcze nie myślał o niezależnem państwie belgijskiem, rzecz się więc tak przedstawiała, że albo Belgia będzie musiała powrócić pod panowanie Hollandyi, albo padnie łupem Francuzów. Wkrótce jednak przekonali się Anglicy, że utrzymanie Belgii przy Hollandyi jest niemożliwem, w zasadzie nawet zgodzili się na jej niepodległość, chodziło tylko o to, aby nowej korony nie otrzymał książę francuzki. We Francyi jednak były tak chwiejne rządy, że Anglicy ani na chwilę nie mogli być pewni, jaki prąd weźmie górę, czy ten, który dążył do aneksyi Belgji, czy ludzi rozsądniejszych, widzących w mięszaniu się w sprawy belgijskie niebezpieczeństwo dla Francyi, wynikające z koniecznej koalicyi europejskiej. Mężom stanu w Londynie, lordowi Grey i Palmerstonowi, chodziło przedewszystkiem o to, aby w razie kolizyi z Francyą o sprawę belgijską mieć przyjaźną sobie potęgę, którąby mogli przeciwstawić Francyi. Za taką uważali Rossyę, a gdy wybuchło powstanie w Warszawie, najszczerszem ich było życzeniem, aby jak najrychlej upadło, gdyż w takim tylko razie mogła mieć Rossya wolne ręce w traktowaniu zachodnich spraw europejskich. Powiedział to otwarcie lord Grey księciu Leonowi Sapieże, który wtedy bawił w Londynie, a gdy od rządu narodowego w Warszawie przybył tam Aleksander Wielopolski, aby traktować z angielskim ministrem, Palmerston nie chciał się z nim nawet widzieć. Po długich dopiero zabiegach, w których ks. Sapieha pośredniczył, zezwolił Palmerston na rozmowę z Wielopolskim, ale z największą niechęcią i nie we własnym domu.

W korespondencyi Palmerstona znajdujemy list prywatny lorda, pisany do wicehrabiego Granville (*Foreign Office*, 29 marca 1831) który się do tej odnosi rozmowy. List ten brzmi: „Kochany Granville! Z niecierpliwością oczekujemy, jaką drogą pójdzie Perier. Polacy biją się po rycersku, a Rossyanie więcej ucierpieli, aniżeli można było przypuszczać; ale ostatecznie cesarz zwycięży. Rozmawiałem z Wielopolskim i z Walewskim i powiedziałem im, że musieliśmy się trzymać naszych traktatów, i jak z jednej strony protestowalibyśmy, gdyby Rossya chciała omijać traktat wiedeński, tak samo z drugiej nie moglibyśmy się mu sprzeciwiać, dopomagając Polsce do zupełnej niepodległości."

Francuzi, jak Talleyrand, który był wówczas posłem w Londynie, i sam minister spraw zagranicznych generał Sebastiani, bardziej byli przychylni sprawie polskiej, z wręcz przeciwnego powodu aniżeli Anglicy. Im więcej bowiem Rossya mogła mieć do czynienia z powstaniem, tem byli pewniejsi, że nie może się mięszać w sprawy zachodnie i popierać Anglii w kwestyi belgijskiej. Każde zwycięztwo polskie dodawało ministrom francuzkim odwagi do stawiania nowych trudności w układach z Anglią; Sebastianiego dręczyła, jak się wyraża Palmerston, peryodyczna febra, raz miał napady zimna, drugi raz ataki gorąca. Z początkiem kwietnia 1831 roku była już mniej więcej rozstrzygnięta kwestya niezależności Belgii, chodziło jednak Francuzom o to, aby Anglia pozwoliła na zburzenie znacznej części nadmorskich fortec na brzegach belgijskich, które mogły w danym razie służyć Anglii przeciw Francyi. Gabinet paryzki okazywał z razu dużo dobrej woli, aby porozumienie doprowadzić do skutku, gdy jednak do Paryża nadeszła wiadomość, że generał Skrzynecki odniósł zwycięztwo pod Wawrem, Sebastiani stał się znowu odważniejszym i trudniejszym w rokowaniach.

Pisze o tem Palmerston pod datą 13 kwietnia do Granvilla: „Co do twego prywatnego listu muszę ci przedewszystkiem powiedzieć, iż zdaje mi się, że ton, jaki przybiera teraz Sebastiani, jest skutkiem zwycięztw Skrzyneckiego. Ale jakiekolwiekby były pretensye francuzkie, spowodowane niepowodzeniami Rossyan, musimy się trzymać wniosków, któreśmy postawili, gdyż nigdyśmy nie żądali rzeczy niesprawiedliwych; wypadki w Polsce nic w tej mierze zmienić nie mogą. Jeżeli Francuzi przygotowani są do wojny, żadna koncesya nie utrzyma pokoju."

Francya jednak wcale nie była przygotowaną do wojny i większej armii wystawić nie mogła. Książę Leon Sapieha znał bardzo dobrze generała, naczelnika w ministerstwie wojny, który mu mówił, że odliczywszy małe korpusy w Algierze i w Grecyi, miała Francya w kraju co najwięcej 24.000 ludzi po fortecach. Sebastiani robił wprawdzie niejednemu z Polaków poufnie nadzieję, że Francya w danych okolicznościach mogłaby im być pomocną, ale właściwie na seryo o tem nie myślał, rad był tylko nadziejami jak najdłużej łudzić Polaków i zatrudniać Rossyę.

Lord Palmerston miał zresztą wiele dla Polski sympatyi; ale była to tylko miłość platoniczna, z którą zaledwie swoim przyjaciołom się zwierzał. Pomiędzy innemi pisał n. p. 18 kwietnia Granvillowi: „Walka Polaków zasługuje na nasze podziwienie i niemożliwem jest nie życzyć sobie szczerze, aby zwyciężyli; ale szanse przeciwko nim jeszcze bardzo wielkie, chyba gdyby powstanie rozszerzyło się na całą Litwę i stało się dla Rossyi niebezpiecznem."

Sympatye te miały przynajmniej tyle dobrego, że Palmerston nie rad był widzieć, aby Polacy zupełnie byli zgnieceni, i wytrwale chciał stać przy traktatach z r. 1815. Postanowił też przeszkadzać wszelkiej czynnej interwencyi sąsiednich mocarstw, a mianowicie Prus, na niekorzyść Polaków. Pisze w tej mierze do Granvilla pod datą 22 kwietnia: „Dałem do zrozumienia p. Bülow, że gdyby Prusacy weszli do Polski, aby pomagać Rossyanom, a Francuzi najechali prowincye nadreńskie byłoby Anglii niemożliwem stanąć po stronie Prus; powiedziałem także Esterhazemu, że gdyby Rossya prosiła Austryę o pomoc wojskową, dałoby to tej

nictwem konserwatywnem i to skłoniło go do ponownego opuszczenia widowni politycznej. Wracając dziś na nią, br. Sennyey zastaje wiele warunków potrzebnych do odegrania ważnej roli, mianowicie stojącą na porządku dziennym reformę stosunków administracyjnych. Aby ugrupować około siebie silne stronnictwo jeżeli nie teraz to przynajmniej w przyszłych ogólnych wyborach, br. Sennyey musi wyjść z dotychczasowej rezerwy i dodać do bystrej krytyki obecnych stosunków, którą Węgrzy słyszeli już w r. 1872, jasno i szczegółowo sformułowany program na przyszłość.

Rada państwa.

(*XX posiedzenie Izby wyższej*).

† **Wiedeń**. 3go maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes hr. Trauttmannsdorff zagaja posiedzenie o godzinie 11 min. 20 i podaje do wiadomości, że d 27 marca przyjęty przez JCW. Aarcyks. Rudolfa, złożył mu imieniem Izby powinszowania z okoliczności zaręczyn i otrzymał polecenie wynurzyć Izbie podziękowanie. Izba powstawszy wysłuchała to oświadczenie.

Następnie prezes poświęca wspomnienie pośmiertne członkowi Izby, opatowi Liebschowi, którego pamięć Izba czci przez powstanie.

Pismo z prezydyum gabinetu donosi o powołaniu do Izby metropolity schizmatyckiego Andriewicza, księcia-arcybiskupa trydenckiego ks. Dellabonny i ks. biskupa brixeńskiego Leissa.

Na porządku dziennym nasamprzód drugie czytanie ustawy o zbudowaniu kolei Arletańskiej. Komisya kolejowa zaleca ustawę ku przyjęciu wedle uchwał Izby poselskiej.

W dyskusyi ogólnej hr. Belrupt w imieniu Vorarlberga prosi o przyjęcie ustawy.

Minister handlu br. Korb wywodzi, że nie tyle o jednego kraju, ile raczej o państwa całego interes tu chodzi. Mianowicie ze względów politycznych, społeczno-ekonomicznych i handlowych. kolej Arlberska jest konieczna. Sama niezawisłość państwa pod względem komunikacyi handlowej z innemi państwami będzie Izbie dostateczną pobudką do poniesienia ofiary na rzecz tej kolei. Minister prosi przeto o przyjęcie ustawy.

W dyskusyi szczegółowej nikt głosu nie zabiera

Uchwalono ustawę w drugiem i trzeciem czytaniu.

Następują obrady nad uchwaloną przez Izbę poselską ustawą o zniesieniu przymusu legalizacyjnego. Komisya prawnicza wnosi: nad ustawą uchwaloną przez Izbę poselską przejść do porządku dziennego, natomiast wrócić do dwu projektów rządowych, t. j. o niektórych ułatwieniach czynności legalizacyjnej i o hipotekowaniu drobnych kwot na podstawie dokumentów prywatnych, i pierwszy z nich przyjąć, a drugi odrzucić.

W dyskusyi ogólnej hr. Lew Thun oświadcza, że z ważnych względów prawniczych zgadza się na wnioski komisyi, ubolewa jednak nad stronniczem zabarwieniem sprawozdania komisyjnego (skierowanego przeciw części prawicy Izby poselskiej).

Pan dr. Unger w przydłuższym a świetnym wywodzie podaje ustawę uchwaloną przez Izbę poselską surowej krytyce, oświadczając, że krytyka ta byłaby jeszcze surowsza, gdyby mówił z katedry, a nie z tego miejsca. (Wiadomo, że w Izbie poselskiej imieniem Koła polskiego pos. Madejski także w trafnych wywodach krytykował najprzód sam wniosek Lienbachera, a potem ustawę wypracowaną przez Wiktora Fuchsa, którą Koło poparło tylko dlatego, że pozostawiała sejmowi prawo zaprowadzenia jej w Galicyi lub nie). Argumenty, któremi komisya Izby wyższej, a za nią p. dr. Unger zwalczał ustawę Izby poselskiej, są te same, które przywodził pos. Madejski, mianowicie: wiarogodność ksiąg publicznych i zaufanie do nich, zabezpieczenie własności realnej i kredytu realnego, łatwość ruchu w obrotach własności nieruchomej i kredytowych.

Książę Fryderyk Liechtenstein przemawia również za wnioskami komisyi.

W głosowaniu przyjęto wnioski komisyi prawniczej i uchwalono projekt rządowy o ułatwieniach czynności legalizacyjnej w drugiem i trzeciem czytaniu. Co do projektu rządowego o hipotekowaniu drobnych kwot na podstawie dokumentów prywatnych, komisarz rządowy p. Benoni sam oświadcza, że rząd nie obstaje przy nim, albowiem wniósł go tylko ze względu na wyrażane w Izbie poselskiej życzenia. (Jak pod względem ustawy o zupełnem zniesieniu legalizacyi prawica Izby poselskiej i po części także lewica, o ile dawniej tego koniecznie się domagała. tak pod względem ustawy o hipotekowaniu drobnych kwot na podstawie dokumentów prywatnych już tylko sama lewica poniosła klęskę, albowiem ona to przez pos. Granitscha wniosła była projekt, żądający nawet zniesienia legalizacyi aż do wysokości 500 zł.)

Koniec posiedzenia o godzinie 2 min. 15. — Następne jutro.

(*LXXXVI posiedzenie Izby poselskiej.*)

† **Wiedeń,** 3 maja. (*Korespondencya Gazety Lwowskiej*). Prezes Coronini zagaja posiedzenie o godź. 11.

Pos. Müller z lewicy wnosi interpelacyę do ministra spraw rolniczych w sprawie wniesienia projektu nowej ustawy górniczej.

Pos. Löblich interpeluje przewodniczącego komisyi przemysłowej, dlaczego nie uczyniła zadość przekazanemu sobie wnioskowi jego o rozszerzenie reformacyjnej pracy komisyi przemysłowej na całą dotychczasową ustawę przemysłową.

Przewodn. kom. przem. pos. Weigel odpowiada, że komisya mimo odbytych już 20tu posiedzeń całej komisyi i niemal tyluż posiedzeń swej komisyi ściślejszej nie mogła tak daleko postąpić w pracy, jak żąda interpelant; obecnie zaś dla codziennych a długich posiedzeń Izby komisya nie ma czasu zbierać się na posiedzenia, myśli jednak wkrótce wnieść do Izby rezolucye do rządu w duchu wniosku interpelanta.

Izba przystępuje do porządku dziennego, t. j. do dalszego ciągu obrad szczegółowych nad etatem wydatków ministerstwa handlu.

Prezes wzywa zabierających głos, aby zechcieli ściśle trzymać się rzeczy dla skrócenia dyskusyi.

Mimo tego wezwania dyskusya przybiera rozmiary rozwleklejsze jeszcze niż na posiedzeniach poprzednich, a to wśród ustawicznego gwaru w Izbie i powszechnej nieuwagi. W uchwałach postąpiono dziś bardzo mało.

Idzie pod dyskusyę nasamprzód tytułu 1go § 2gi: wydatki na szkoły przemysłu drobnego, na stypendya i urządzenia dla nich, na inspekcyę i t. p. w sumie 220.800 zł., t. j. o 41 zł. mniej od preliminarza rządowego.

W dyskusyi zabierają głos pp. Fryd. Süss, Wiesenburg, Mikiszka, Matscheko, Noska i Weigel, który wykazuje wielkie pod względem szkół przemysłu drobnego upośledzenie Galicyi, a uznając, iż rząd zrobił już dobry początek, żąda, aby w budżecie przyszłorocznym wyznaczył Galicyi obfitsze na ten cel uposażenie.

Uchwalono § 2gi wraz z rezolucyą wniesioną przez komisyę, a wzywając rząd, aby otoczył szkoły przemysłu drobnego większą opieką, aby zakładał nowe, gdzie ich potrzeba, i aby w budżecie przyszłorocznym tej większej pieczy swej dał wyraz w liczbach,

Paragraf 3ci: na wystawy krajowe i specyalne 4000 zł.; § 4ty: subwencya dla muzeum wschodniego w Wiedniu 4000 zł.; § 5ty: na ułożenie statystyki kolejowej 5000 zł.; § 6ty: na regulacyę Narenty 5000 zł; § 7my: zaliczka zwrotna dla komisyi do regulacyi Prutu 9280 zł. (wszystko zgodne z preliminarzem rządowym) uchwalono po rozwlekłej już dyskusyi wraz z rezolucyą komisyjną, wzywającą rząd, aby się zastanowił, czy zaliczka dla międzynarodowej komisyi do regulacyi Prutu nie należy do budżetu wspólnego.

Tytuł 2gi: generalna inspekcya dróg żelaznych 265.000 zł. (zgodnie z preliminarzem rządowym), daje pos. Kozłowskiemu sposobność do wniesienia i umotywowania rezolucyi następującej: „Wzywa się rząd aby zarządził, czego potrzeba, by ulgi taryfowe, nadawane przez koleje dla przewozu towarów i płodów zagranicznych, dostawały się w udziale także towarom i płodom krajowym, by mianowicie taryfy przewozowe nie były dla kraju wyższe od taryf dla zagranicy“.

Rezolucyę tę przekazano komisyi budżetowej.

Tytuł 3ci: służba cymentnicza 390.000 zł., t. j. o 12.795 zł. mniej od preliminarza rządowego. Do tytułu tego są dodane dwie rezolucye: 1sza wzywająca rząd do poczynienia ułatwień w zastosowaniu ustawy z roku 1871; 2ga wzywająca rząd, by ułożył się z rządem węgierskim co do wzajemnej obowiązkowości miar i wag stemplowanych bądź przez austryackie bądź przez węgierskie władze cymentnicze.

Po przemówieniu pos. Buhnhausa na rzecz ułatwień dla publiczności, komisarz rządowy Arnt oświadcza, że rząd czyni już w tym względzie starania.

Uchwalono tytuł 3ci wraz z rezolucyami.

Tytuł 4ty: na budowle portowe i służbę sanitarną na morzu 1,026.650 zł., t. j. o 63.270 zł. mniej od preliminarza rządowego — uchwalono bez dyskusyi.

Tytuł 5ty: na poczty 14,400 000 zł., t. j. o 50.000 zł. mniej od preliminarza rządowego; tytuł 6ty: na telegrafy 3,538.700 zł., t. j. o 33.300 zł. mniej od preliminarza rządowego — uchwalono znów po dość rozwlekłej dyskusyi.

Do tytułów tych są dodane dwie rezolucye: 1sza domaga się rewizyi ustawy z r. 1865 o przesyłkach wolnych od opłaty pocztowej w duchu ścieśniającym tę wolność; 2ga żąda połączenia telegrafów z pocztami.

Po niejakiej dyskusyi uchwalono pierwszą rezolucyę; drugą zaś odesłano do komisyi z powodu wniesionej przez pos. Hofera poprawki. Zarazem przekazano komisyi rezolucyę wniesioną przez pos. Rosera, która żąda zniesienia opłaty od doręczania listów przez poczty nieskarbowe; zaprowadzenia kart korespondencyjnych z odpowiedzią; rozszerzenia przesyłek pieniężnych zapomocą przekazów pocztowych na Anglię, Hiszpanię, Portugalię i Turcyę; zaprowadzenia znaczków pocztowych dla frankatury przesyłek towarowych i pieniężnych.

Na tem przerwano obrady o godzinie $4^1/_2$. — Następne jutro. (Odtąd posiedzenia będą rozpoczynać się o godzinie 10tej.

SPRAWY ZAGRANICZNE

(Ruch albański).

Ze Skodry pisze 19 z. m. korespondent *Köln. Ztg.*: „W ostatnich czasach przybywali tutaj ciągle rozmaici naczelnicy górskich szczepów; spostrzeżono także pewien niepokój w gronie krajowców, co wszystko razem uważać należy za zapowiedź bliskiej burzy. Do 16 b. m. bawili tutaj najznakomitsi naczelnicy szczepów Hetti i Gruda. Zaledwie ztąd odjechali, a już pojawiły się pogłoski, że zdolni do noszenia broni mężczyźni tych szczepów zostali powołani pod broń i w dwa dni później zgromadzili się pod Tusi, główną kwaterą Hadżi Osmana baszy. Liczba skoncentrowanych tam Albańczyków ma wynosić 4000 ludzi, nieliczące posiłków, jakie codziennie tam przybywają z okolicy. Z samej Skodry otrzymali Albańczycy bardzo cenny zasiłek w postaci 250 worków zawierających w sobie piastry, które leżały tutaj dłuższy czas, ażeby następnie być zużytkowane „na obronę ojczyzny przeciw obcej inwazyi“. Tak opiewa hasło, pod jakiem organizuje się opór przeciw układowi zawartemu między Portą a Czarnogórą, o którego treści obiegają tu najdziwaczniejsze wieści. Chociaż dla uważnego obserwatora nie było już od dawna tajemnicą, że liga zrobi ostatnie wysilenie, aby sprzeciwić się odstąpieniu obszarów albańskich Czarnogórze, mimo to musiała niejednego uderzyć okoliczność, iż w obecnym ruchu odgrywają niemal wybitną rolę szczepy katolickie, które dotychczas zachowywały się prawie całkiem biernie i obojętnie. Z ust tych ludzi można dzisiaj usłyszeć zdania, które wskazują, iż nie wyrodziły się na gruncie rodzinnym, lecz zostały importowane z zagranicy. Źródło, z którego pochodzą nowe wygłaszane poglądy, musi być tutaj bardzo poważane, bo poglądy te są powtarzane z niezwykłą jednostajnością i w tonie dogmatycznej pewności. Głównie zastanawia wszystkich głoszone otwarcie przez katolickie szczepy twierdzenie, że Albańczycy nie uważają już sułtana za swojego zwierzchnika, że nie chcą nic mieć do czynienia z rządem tureckim i że znajdą sobie innego chrześciańskiego księcia, po którym jako po katoliku mogą się spodziewać wiele dobrego. Te hasła i podobne, powtarzane przez naczelników pojedyńczych szczepów z pewną ostentacyą, są poprostu podszeptami owych włoskich księży, którzy znaczny swój wpływ na katolickich Albańczyków wyzyskują w sposób, stojący w rażącej sprzeczności z zapewnieniami oficyalnych reprezentantów włoskich. Gdy bowiem ci reprezentanci udają w Stambule i w Cetynii, iż chodzi im o wykonanie układu między Portą i Czarnogórą i to na podstawie warunków, które dzisiaj katoliccy Albańczycy podają za powód swojego oporu, wzięli sobie pobożni braciszkowie za zadanie podburzać albańskich katolików do oporu i wmawiają w nich, że za pomocą zbrojnego oporu wywalczą sobie księstwo autonomiczne z katolickim księciem na czele. Agitacye te są niestety dość rozpowszechnione a co najwięcej zadziwia, że równocześnie pojawiają się także agitacye garibaldystowskie. I tak n. p. niedawno otrzymał naczelnik górskiego szczepu albańskiego pismo od byłego oficera Garibaldystów, w którym autor wyraża sympatye dla ruchu zamierzonego przez Albańczyków przeciw Czarnogórze i ofiaruje Albańczykom cały korpus dobrze wyćwiczonych ochotników garibaldystowskich pod warunkiem zapłacenia za nich kosztów podróży do Antiwari. Autor niniejszej korespondencyi był niemało zdziwiony, gdy w tych dniach obaczył w rękach pewnego Albańczyka fotografię włoskiego ochotnika w czerwonej bluzie i z kapeluszem na głowie; na zapytanie odpowiedział mu Albańczyk, że jest to fotografia jednego ze „sprzymierzeńców“, na których może liczyć liga. Jednem słowem, albańskie szczepy górskie liczą na pomoc Włoch, nie troszcząc się wcale o to, co mówią oficyalni reprezentanci królestwa włoskiego w Stambule i w Cetynii. Również pewną jest rzeczą, że najbierniejszy dotychczas szczep górski, t. j. Mirydyci, zostali przez księży włoskich skłonieni do przystąpienia do ligi i znane są tutaj osobistości, które mogą poszczycić się tym wątpliwym sukcesem. Bądź co bądź, sytuacya jest wcale groźną a wszystko wskazuje na to, że mamy tu do czynienia z ruchem dobrze zorganizowanym, który ma całkiem co innego na celu, niż przeszkodzić oddaniu Czarnogórze małego skrawka ziemi albańskiej. Ottomańscy naczelnicy wojskowi są należycie poinformowani o tem, co się dokoła nich dzieje, ale zachodzi pytanie, czy mają ochotę i

---

ostatniej dobrą sposobność ofiarowania swego pośrednictwa zamiast pomocy. Nie było by nawet źle, poddać to samo Apponyemu, pomimo, że jestem zachwycony wiadomością, że Austrya odmówiła Rossyi żądanej pomocy.“

Upadek powstania zeszedł się z ewakuacyą Belgii przez Francuzów, co dla Anglików było nadzwyczaj pożądaną rzeczą. Dyplomacya angielska miała już wolniejsze ręce, panowanie dla króla Leopolda na belgijskim tronie było prawie zapewnione. Nie chodziło już teraz Anglii tak dalece o Rossyę, jak w chwilach, kiedy się rozpoczynało powstanie. Z upadkiem powstania mógł Palmerston dać dobitniejszy wyraz swej sympatyi dla zwyciężonych i przynajmniej bronić ich na podstawie wiedeńskiego traktatu. Oto, co pisze do Granvilla: „A więc skończyło się z biednymi Polakami! Szczerze mi ich żal; ale od niejakiego czasu położenie ich było bez nadziei. Jeżeli już nie mogli się bronić w Warszawie, jakżeż to mogli uczynić w Modlinie lub w Płocku? Jedyna rzecz, jakiej teraz próbować trzeba, to aby mocarstwa podpisane na traktacie wiedeńskim starały się o to, aby traktat nie był przez Rossyę pogwałcony. Dopiero w tej chwili otrzymałem te wiadomości, nie miałem przeto jeszcze czasu mówić o tem wszystkiem na radzie ministrów i nie wiem, jakie poweźmiemy postanowienie.“

Gabinet poszedł za myślą Palmerstona, jak tego dowodzą wyciągi z depesz pisanych przez *Foreign Office* do lorda Heytesbury w Petersburgu, zamieszczone w uwagach przy korespondencyi Palmerstona. I tak pod dniem 22 marca 1832 pisze minister Heytesburemu: „Rewolucya i obalenie władzy cesarza i króla nie może służyć rządowi rossyjskiemu za powód pogwałcenia traktatu wiedeńskiego. Rewolucya nie może zwolnić Rossyi z jej zobowiązań wobec innych mocarstw, gdyż zobowiązania te miały na celu nietylko dobro Polaków, ale i bezpieczeństwo państw sąsiednich. Artykuł o reprezentacyi kraju i instytucyach narodowych nie został przez Rossyę wykonany.“ W innej znowu nocie, pod datą 23 listopada 1831, pisze Palmerston: „Proszę zalecić amnestyę zupełną. Traktat wiedeński postanowił, że Polska ma być z Rosyą konstytucyjnie związana, wskutek czego cesarz rossyjski nadał jej konstytucyę; i nie jest to bynajmniej naciąganem tłómaczeniem traktatu, uważać konstytucyę w ten sposób nadaną jako istniejącą ciągle, pod sankcyą traktatu. Rossya argumentuje: że ta sama władza, która coś nadała, może odebrać albo zmienić; ale raz nadana konstytucya stała się węzłem, który wskutek traktatu łączy Polskę z Rossyą, i ten węzeł nie mógłby być utrzymany, gdyby konstytucya nie istniała. Konstytucya uprzedza stanowczo wszelką zmianę przez władzę wykonawczą“. Minister popiera to zdanie przytoczeniem art. 51, 163, 45 traktatu i kończy tem, że Europa oczekuje przywrócenia prawa i sprawiedliwości w Polsce, a nie zemsty i represaliów. Innym razem wreszcie, dnia 12 marca 1832, poleca Palmerston oświadczyć hr. Nesselrode, że jeżeli wojna pomiędzy dwoma państwami uchyla traktaty, to ztąd bynajmniej nie wynika, aby wojna cywilna miała znosić konstytucyę.

Z kilku tych ustępów z listów i depesz Palmerstona można powziąć dostateczne wyobrażenie o polityce gabinetu angielskiego wobec kwestyi polskiej w r. 1831. Dopóki groziła Anglikom sprawa belgijska, a tem samem, dopóki bardzo im chodziło o rossyjską przyjaźń, dotąd o losie Polaków nawet wiedzieć nie chcieli, skoro tylko jednak przeprowadzili swoje zamiary w Belgii i przyjaźń rosyjska chwilowo była im mniej cenną, starali się oto, aby wskutek zupełnego powalenia Polski Rossya nie stała się zbyt silną. Nie było więc po stronie angielskiej ani sympatyi bezwzględnej, ani szczerej chęci pomocy, ale tylko polityka egoistyczna, kierująca się w pierwszym rzędzie własnym interesem.

środki po temu, ażeby stać się panami sytuacyi. Izzet basza ma w tej chwili pod swojemi rozkazami 3000 ludzi, ale dwie trzecie tej siły zbrojnej są Albańczykami, reszta zaś składa się z Anatolczyków, nie umiejących władać bronią i wynędzniałych z braku dobrego pożywienia. Hadżi Osman basza ma pod swojem dowództwem prawie samych Albańczyków, którzy z pewnością nie stawiliby żadnego oporu swoim współplemieńcom. Naczelnicy górskich szczepów albańskich mówią głośno, że przedewszystkiem muszą zająć Tusi i Szipczanik, zkąd najlepiej panować nad strategiczną pozycyą na równinie Podgorycy. W ogóle wszyscy są przekonani, że w najbliższej przyszłości zajdą tu ważne wypadki

Delegowani katolickich szczepów albańskich Gruda, Klementi, Szkreli, Kastrati, dalej naczelnicy gmin Reczi, Lohia, Kopliki Rioli, wreszcie reprezentanci emigrantów z Kuczki Krainy wręczyli 11 kwietnia reprezentantom mocarstw w Skodrze następujące oświadczenie napisane w języku włoskim: „Przed niedawnym czasem podał rząd czarnogórski przez pana Popa Ilię, komendanta Podgorycy, do wiadomości, że reprezentowane przez nas szczepy w zamian za Gusinje i Plawę zostały przyłączone do Czarnogóry. Zbytecznem byłoby opisywać oburzenie, jakie ogarnęło naszą ludność na taką fatalną wiadomość. Różnica szczepowa, religii i obyczajów i wolność, którą się cieszymy, stoją na przeszkodzie takiemu wcieleniu. Nie ma z pewnością nikogo, ktoby go sobie życzył. Przywileje, jakich nam zawsze użyczał rząd Jego ces. Mości, wolność wyznań, języka, zwyczajów i obyczajów są faktycznym dowodem naszego zupełnego zadowolenia z tego, że zostajemy pod panowaniem sławnej dynastyi Jego ces. Mości sułtana, z którą nas łączy wiekowa tradycya Zadowoleni w każdej gałęzi życia i w używaniu wolności, z której jesteśmy dumnymi, musielibyśmy wszystkiemi siłami oprzeć się wszelkiej zmianie. Dlatego postanowiliśmy przelać raczej ostatnią kroplę krwi, niż poddać się pod jarzmo obcego rządu i utworzyliśmy ligę dla obrony naszych ognisk domowych. Ruchy wojsk czarnogórskich, które od niejakiego czasu odbywają się nad granicą, oburzają naszą ludność i utwierdzają nas coraz bardziej w naszych obawach. My podpisani pozwalamy przeto sobie zwrócić uwagę Pana na to z prośbą, abyś o tych naszych uczuciach uwiadomił rząd, który tak godnie reprezentujesz w Skodrze. Nadto pozwalamy sobie oświadczyć, że tylko tego będziemy się trzymali, co o naszych szczepach postanowił kongres berliński.“

Według ostatnich telegraficznych wiadomości, rozłożył się Hadżi Osman basza ze swoją armią obozem w polu Wielu żołnierzy przeszło do ligii albańskiej. Hamdi bej zamierza z 8000 ludzi obsadzić Kuczi a Odo bej zająć z 5000 ludzi Tusi. Albańczycy zamierzają podobno uderzyć na Podgorycę. Zabili oni w Podgorycy Murada Hadżi Muję, ponieważ prowadził Czarnogórców, którzy mieli zająć Tusi. Albańczycy spodziewają się od Mirydytów posiłków w liczbie 5000 ludzi. Słychać nadto, że opanowali kilka składów amunicyi.“

(Otwarcie parlamentu angielskiego).

Dziesiąty parlament królowej Wiktoryi został otwarty 29 kwietnia po południu o godzinie drugiej bez mowy tronowej i w ogóle bez wszelkich uroczystych formalności, przez komisyę królewską złożoną z lorda kanclerza, hrabiego Granvilla, księcia Argylla, lorda Northbrooka i hrabiego Sydneya. Ponieważ Izba lordów w skutek rozwiązania parlamentu była tylko odroczoną do pewnego czasu a nie rozwiązaną jak Izba gmin i ponieważ rezultat powszechnych wyborów nie obchodzi zgoła lorda kanclerza i reszty parów. więc pierwszy akt zebrania się parlamentu dla obydwóch Izb odbywa się w sali Izby lordów. W sali tej więc zjawił się o godzinie drugiej lord kanclerz z innymi umyślnie na ten cel mianowanymi komisarzami królewskimi w pełnym uniformie; w ich otoczeniu znajdował się niosący „czarną laskę“. Podczas gdy ostatni pełen respektu stanął na boku, panowie komisarze ubrani w czerwone płaszcze zajęli miejsca i siedzieli w milczeniu przez kilka minut na podobieństwo rzymskich senatorów, którzy z olimpijskim spokojem oczekiwali napadu zbliżających się Gallów. Zamiast krwiożerczych Gallów wstąpił do sali na zaproszenie doręczone przez niosącego „czarną laskę“ spokojny zastęp deputowanych. Na ich czele znajdował się pierwszy sekretarz Erskine May; gdyż osierocona Izba gmin nie posiada jeszcze *speakera*, któryby jej przewodził. Lord kanclerz Selborne odezwał się do członków Izby gmin w następujące słowa: „Skoro tylko członkowie obydwóch Izb złożą przysięgę urzędową, zostanie z rozkazu Jej Król. Mości wyłuszczoną przyczyna, dla której Jej król. Mość zwołała ten parlament a ponieważ trzeba najpród obrać *speakera*, więc Jej król. Mość wzywa Was, moi panowie z Izby gmin, abyście się udali do sali swoich posiedzeń i tam przystąpili do wyboru jakiej odpowiedniej osobistości na *speakera*, a osobę, którą w ten sposób obierzecie, macie jutro o godzinie 2 przedstawić Jej król. Mości do zatwierdzenia“. Członkowie Izby gmin oddalili się po tem przemówieniu a Izba lordów po odebraniu przysięgi od kilku *parów* odroczyła się. W Izbie gmin najstarszy wiekiem członek Acland zaproponował wśród żywych oklasków Henryka Branda na *speakera*. Acland podniósł. że Brand był *speakerem* od 1872 aż do końca ostatniej sesyi parlamentarnej i że jego znajomość tradycyj i zwyczajów Izby niemniej stanowczość i bezstronność znalazły powszechne uznanie. Egerton, po Aclandzie najstarszy wiekiem, poparł tę propozycyę. Na to podniósł się Brand a podziękowawszy za ofiarowany mu ponownie zaszczytny urząd, który podczas dwóch ostatnich sesyj parlamentarnych starał się sprawować tak, jak tego wymaga godność tej wysokiej Izby, oświadczył, że w razie wyboru gotów i nadal pełnić trudne obowiązki przewodniczącego. Następnie oświadczył O'Donnell w imieniu trzeciej partyi Izby, że i jego przyjaciele żywią dla p. Branda największy szacunek. Poczem obydwaj najstarsi wiekiem członkowie Izby poprowadzili p. Branda na krzesło *speakera* i złożyli berło na stole Izby. Lord Cavendish, sekretarz urzędu skarbowego, złożył w imieniu nieobecnych ministrów *speakerowi* swoje życzenia o Stafford Northcote podniósł jego wielkie zasługi i złożył mu życzenia nietylko w imieniu opozycyi ale całej Izby, poczem na wniosek lorda Cavendisha Izba się odroczyła.

(Przesilenie we Włoszech.)

Król Humbert stanął po stronie ministerstwa a przeciw Izbie deputowanych i zdecydował się na jej rozwiązanie. Powody tego postanowienia stara się wyłuszczyć rzymski korespondent wiedeńskiej *Allg. Ztg.* w liście z 30 z. m., który tak opiewa: „Pod rządami lewicy i złożonej przez nią Izby doszło we Włoszech do tego, że rzecz najnieprawdopodobniejsza staje się prawdopodobną, największe absurdum staje się rzeczą rozumną, największy nonsens logiką a walka przeciw zdrowemu rozsądkowi jest na porządku dziennym, moralność zaś stała się czczym frazesem. Gdzież jest parlament, w którymby trzej przewódcy stronnictw walczyli ze sobą na noże, przewódcy nie nawidzący się wzajemnie do najwyższego stopnia, których programy polityczne różniły się między sobą w kwestyach zasadniczych — ażeby, powiadam, tacy trzej koryfeusze, jak eksministrowie: Crispi, Nicotera i Zanardelli, mogli zawrzeć między sobą najserdeczniejszy sojusz, a to tylko w celu obalenia obecnego gabinetu, ażeby następnie zająć krzesła ministeryalne? Któżby dalej dał wiarę, że umiarkowane stronnictwo. prawica, która przy każdej sposobności występowała przeciw owym trzem koryfeuszom lewicy, która nazywała ich jawnie i otwarcie zgubą kraju, która twierdziła, że woli obecny gabinet niż taki, w którymby zasiadali Crispi, Nicotera i Zanardelli, że to stronnictwo umiarkowane zawrze sojusz z swoimi wrogami a to tylko w tym celu. aby zgotować sobie widowisko nowego przesilenia ministeryalnego? A przecież wszystko to stało się obecnie we Włoszech. Żadne z tych trzech sprzymierzonych stronnictw nie jest w stanie bez pomocy dwóch innych stronnictw zebrać chociażby skromną większość, a obecne stronnictwo rządowe jest silniejsze od wszystkich trzech sprzymierzonych obecnie grup, mimo to prowokuje Izba nowe przesilenie nie mając nawet nikogo ktoby ewentualnie mógł zastąpić usuniętych ministrów. Przypuśćmy bowiem, że korona poruczy jednemu z trzech powyżej wymienionych koryfeuszów utworzenie nowego gabinetu i przypuśćmy nawet rzecz całkiem niemożliwą, że ci trzej antagoniści zgodzą się na wspólny program i zasiędą wspólnie w jednym gabinecie; cóż się stanie w takim wypadku? Najpierw nastąpi to, że prawica przerzuci się natychmiast do najzaciętszych przeciwników takiego gabinetu a potem stronnictwo usuniętego rządu, które pod względem liczebnym dwa razy silniejszem jest od wszystkich innych stronnictw, może w każdej chwili zdmuchnąć gabinet Crispi-Zanardelli i wywołać natychmiast nowe przesilenie. Owóż, przewidując te ewentualności i nie mogąc zgodzić się na wspólny program, nie chciała ta nienaturalna koalicya zwalczać ministerstwa na polu politycznem, lecz chwyciła się środka nieznanego dotychczas w życiu parlamentarnem i wywlokła nowy środek administracyjny, t. j. jednomiesięczną prowizoryczną gospodarkę budżetową, ażeby zapomocą tego środka obalić ministerstwo Jakież kryteryum ma teraz korona do ocenienia sytuacyi i kogo ma powołać w miejsce usuniętego gabinetu? O powołaniu jednego z owych trzech koryfeuszów do utworzenia nowego gabinetu nie może być mowy; Crispi, Nicotera albo Zanardelli są w chwili obecnej na stanowisku prezydenta ministrów tak niemożliwymi, jak n. p. Sella, Minghetti albo Lanza i korona ma do wyborów tylko między trzema kombinacyami. Pierwszą kombinacyą byłoby nieprzyjęcie dymisyi obecnego gabinetu i polecenie mu, ażeby rozwiązał Izbę i rozpisał nowe wybory. Drugą kombinacyą byłoby powołanie Cairolego, albo Depretisa, albo obu razem do utworzenia nowego gabinetu i dania im sposobności, ażeby ukonstytuowali na nowo większość i rekonstruowali się na szerszej parlamentarnej podstawie. Trzecią zaś kombinacyą byłoby powołanie do steru ministerstwa urzędniczego albo administracyjnego. któreby załatwiło sprawy najpilniejsze, przeprowadziło w Izbie nową ustawę wyborczą i kierowało następnie wyborami do nowej Izby. Którą kombinacyę wybierze teraz korona tego przewidzieć niepodobna. (wybrała pierwszą; *Red.*) tem bardziej, że jak powiedziałem, Włochy są krajem nieprawdopodobieństw. To tylko zdaje się być rzeczą pewną, że owoców zwycięztwa odniesionego w sposób tak nielojalny, nie będzie zbierało żadne z przymierzonych obecnie stronnictw. Na każdy wypadek rozwiązanie obecnego przesilenia będzie trudniejszem niż kiedykolwiek, a panowie Crispi. Nicotera i Zanardelli mogą poszczycić się. że stworzyli sytuacyę taką, iż niepodobna wyobrazić sobie coś trudniejszego, niedorzeczniejszego i bardziej powikłanego.“

KRONIKA

— **Najj. Pan** raczył najłaskawiej udzielić z prywatnej Swej szkatuły 200 zł. gminie Zabierzów w powiecie bocheńskim jako zapomogę na budowę kościoła.

— **Amatorskie przedstawienie** teatralne, urządzone na dochód dotkniętej powodzią ludności powiatu Tarnobrzeskiego przyniosło ogółem 1168 zł. 60 ct. dochodu; po strąceniu zaś kosztów a mianowicie najmu sali z oświetleniem 370 zł., honoraryów dla orkiestry. sufllera i służby teatralnej 35 zł. 50 ct. kosztu druków i afiszów 34 zł. 55 ct. rozpisania ról i rekwizytów teatralnych 17 zł. 34 ct. czyli razem 457 zł. 39 ct. — pozostało 711 zł. 21 ct. jako czysty dochód. Kwotę tę złożył komitet w Prezydyum c. k. Namiestnictwa, które przesłało ją p. Staroście w Tarnobrzegu na wsparcie nieszczęśliwej ludności, tak srodze dotkniętej klęską powodzi. Tak więc szlachetne usiłowania odniosły piękny rezultat, przyczyniły się do otarcia niejednej łzy, do ratunku niejednej rodziny, pogrążonej w ciężkim niedostatku. Jakoż prawdziwa wdzięczność należy się gronu amatorskiemu pań i panów, którzy talentem swym, łaskawym trudem i ofiarnością osobistą przysporzyli funduszu na cel tak zacny, jak niemniej komitetowi, który wszelkich dokładał starań, aby przedstawienie wypadło świetnie nietylko pod względem artystycznym, ale aby zarazem jak największy przyniosło dochód dla godnych litości ofiar powodzi. Mniemamy, że poczucie dobrego uczynku, błoga myśl, że się przyniosło ulgę i pomoc nieszczęśliwym, podniesie jeszcze bardziej miłe wrażenie, jakie ten wieczór piękny w teatrze hr. Skarbka zostawił po sobie u wszystkich, którzy bezpośrednio czy pośrednio przyczynili się do jego świetności i do jego pomyślnego rezultatu.

— **Tramwaj** rozpoczął dziś rano regularny ruch za biletami na linii z placu cłowego do koszar Ferdynanda. Co 9 minut odjeżdża wagon z placu przed koszarami. Pięć wagonów odbywać będzie kurs ten 19 razy w ciągu dnia, zatem 95 razy wsiadać mogą pasażerowie na stacyach, gdzie się zatrzymuje wagon. Ruch odbywa się całkiem prawidłowo, gdyż podczas kilkodniowej jazdy próbnej konie przyzwyczaiły się do wagonów, służba wdrożyła się dobrze w regulaminowy tok czynności a gromady pauprów nie pędzą za każdym wagonem. do którego dostać się już nie można bezpłatnie lecz tylko za biletem Gdyby zawsze tramwaj miał tylu pasażerów, ilu dziś rano przewiózł z placu cłowego do koszar Ferdynanda, zrobiłby niezawodnie świetny interes. Jestto jednak skutek ogólnej ciekawości, więc z dzisiejszego dochodu dyrekcya nie może wysnuwać żadnych wniosków finansowych.

— **Odczyty.** Dziś, we środę, odbędzie się ostatni w tym sezonie odczyt tow. pedagogicznego. Mówić będzie prof. Fr. Próchnicki „Z dziejów poezyi polskiej w czasach panowania Stanisława Augusta.“ Odczyt rozpocznie się z uderzeniem godziny 5, gdyż już o godzinie 6 rozpoczyna się posiedzenie Rady miejskiej.

— **W kasynie mieszczańskiem** odbędzie się w sobotę wieczorek muzykalny pod kierownictwem p. L Marka ze współudziałem pani Praun, panny M Finkel i pana W. Janikowskiego. Wstęp jak zwykle. Lista otwarta. Początek o godzinie 8 wieczór.

* **Zapiski policyjne.** Skradziono panu A S. ze strychu pod l. 21 przy ulicy Kurkowej kilkanaście sztuk bielizny oznaczonej literami A. S. i S. O.; panu E. K. z kieszeni złoty zegarek ankier z 15 kamieniami pojedynczo kryty ze złotym łańcuszkiem, składającym się z trzech oddziałów w 4 rzędy, spojonych dwoma kółkami czarno emaliowanemi o 2 brylancikach i z złotym kluczykiem; pani B. P. ze sklepu pod l. 8 przy placu Gołuchowskich pulares koralikami wyszyty z kwotą 20 zł., złotą klamerką i kartką zastawniczą banku ormiańskiego na zastawione za 140 zł. perły, broszkę dyamentową i 2 lub 3 złote pierścionki; panu D. W. z pomieszkania pod l. 7 przy ulicy Śnieżnej złotą obrączkę, na której wewnątrz wyryte były litery A. D. i złoty pierścionek z 2 czerwonemi kamyczkami. — Aresztowano Jana Kochanowskiego za podejrzane posiadanie srebrnej łyżeczki oznaczonej literami M. N. — Złożono w policyi 3 kluczyki znalezione na ulicy, 4 kluczyki znalezione na placu Maryackim, medal z roku 1873 znaleziony w Rynku, srebrny zegarek znaleziony na ulicy Majerowskiej. — Pan J. A. doniósł, że znalazł na ulicy sztukę angielskiego płótna.

— **Zemsta artysty.** Z Paryża dowiadują się dzienniki wiedeńskie o zabawnem a zarazem charakterystycznem zajściu, którego widownią był otwarty właśnie dnia 1 b. m. „Salon“ paryski, t. j. doroczna wystawa sztuk pięknych, a bohaterem jeden z malarzy polskich. Kiedy mianowicie dzień przed otwarciem Salonu artyści dawnym zwyczajem byli zajęci ostatecznem werniksowaniem swoich płócien, a uprzywilejowana publiczność, złożona wyłącznie z mecenasów i znawców sztuki, z ciekawością musztrowała sale wystawy, ujrzano naraz w jednej z galeryj, otwartych na ogród. mężczyznę wspinającego się po drabinie do obrazu, umieszczonego w średniej wysokości, a następnie po wycięciu tego obrazu z ram i zwinięciu w trąbkę, oddalającego się z dobrą miną z galeryi. Nikt nie przeszkadzał wykonaniu osobliwego tego zamachu, którego sprawcą był malarz Polak z Austryi, p. Wojciech Kossak. który już w roku zeszłym wystawił był w Salonie większy obraz „Wielkie manewry w Galicyi.“ Czyn swój tłómaczy p. Kossak w liście do podsekretarza stanu w ministerstwie sztuk pięknych. p. Turqueta, ogłoszonym w dzienniku *Gil Blas*, w następujący sposób: „Panie podsekretarzu stanu! Ponieważ figurowałem już na dwóch poprzednich wystawach, przesłałem i na tegoroczną portret kobiecy naturalnych rozmiarów. Obraz ten został przyjęty. Jakież jednak było zdumienie moje, kiedy znalazłem swoją pracę w jednej z zewnętrznych galeryj, jakby umyślnie tak umieszczoną przed jednem z okien gotyckich, którego kolory rzucając odblask na malowidło, zmieniły zupełnie cały jego wyraz. Kiedy napróżno starałem się dotrzeć aż do Pana z zażaleniem, uczyniłem, co niezawodnie każdy szanujący siebie artysta byłby także uczynił na mojem miejscu: pozwoliłem sobie wyciąć płótno i zabrać je z sobą, tak, że obecnie sama tylko rama ma zadanie rozprawienia się z odblaskiem okna. Przyjmij Pan i t. d. *Wojciech Kossak.*“ — Portret p. Kossaka przedstawiał artystkę, pannę Délésy.

— **Koło szlachty** pruskiej ogłosiło w ostatnich dniach odezwę w celu utworzenia niemieckiego towarzystwa szlacheckiego, któreby dążyło do „indywidualnej regeneracyi zapomocą naprawy obyczajów i rygoru w zakresie domu i rodziny, tudzież zachowanie skromności i poważnego kierunku w pośród powszechnego szału używania, i w ogólności pielęgnowania i wyrabiania dodatnich przymiotów charakteru które umożliwić mogą spełnienie zadania, jakie na szlachtę nakłada zasada *noblesse oblige*.“ Nowo zawiązane towarzystwo rozporządza bardzo znacznemi środkami i zamierza także utworzyć fundusz zapomogowy dla wdów i sierot po niezamożnych swoich członkach, oraz fundusz pomocy dla niezamożnej kształcącej się młodzieży szlacheckiej. Ostatecznym celem stowarzyszenia jest ogólna i gruntowna organizacya stanu szlacheckiego w Niemczech.

— **Sprawca sprzeniewierzenia** sumy 25.000 zł. ze szkodą firmy Robert & Comp. w Wiedniu, posługacz kancelaryjny Dittinger, aresztowany został w Londynie.

— **O morderstwie** popełnionym w zakładzie obłąkanych w Ibbs na dziennikarzu szlezwickim. Marcinie Mayu, znanym agitatorze antipruskim, opowiadają dzienniki wiedeńskie: Dnia 1 b. m. Marcin May zabity został przez innego obłąkanego szczotką, a to w chwili, kiedy jeden z dozorców pomagał obu w umyciu się i oddalił się na chwilę, ażeby wylać wodę. Morderca nazywa się Labenbacher i dotąd uważany był za spokojnego obłąkanego.

— **W niemałym kłopocie** znajduje się od dwóch tygodni zarząd miasta Kijowa. Zgorzał tam, jak wiadomo, zakład wyrobu gazu oświetlającego z aparatami i materyałami. Ocalał tylko główny rezerwoar z kilkudziesięciu tysiącami metrów sześciennych gazu, którym też oświetlano jeszcze miasto przez kilka dni po pożarze. lecz po wyczerpaniu tego zapasu, miasto, które posiadało jeden tylko zakład wyrobu gazu, pogrążone zostało w ciemnościach, w których się znajduje dotychczas. O oświetleniu ulic nikt nawet nie myśli, bo ani lamp naftowych, ani samej nafty w tak znacznej ilości, a tembardziej latarni zastosowanych do systemu naftowego oświetlenia, nigdzie nabyć tak prędko niepodobna. Ale w wielkim kłopocie znalazły się gmachy publiczne, jak teatr, cyrk, jurysdykcye rządowe, jak również hotele, kawiarnie, cukiernie, restauracye, magazyny i inne zakłady, które były oświetlane gazem. Oczywiście, że musiano gaz zastąpić naftą i to jak najrychlej. W parę dni tedy tak wykupiono

wszystkie zapasy nafty i wszystkie lampy, jakie były w mieście, że musiano zapisać nowy ich zapas z miast i miasteczek okolicznych. Ale to mało pomogło. Teatr i cyrk odbywają swe przedstawienia w półciemnościach, wiele zakładów i magazynów, dla braku oświetlenia. zamykają o szarej godzinie, a pomimo to lampy. nafta i świece podniosły się do cen bajecznych. Lampy, kosztujące zwykle 3 do 4 rubli, kupują się dziś po rub. 15 i drożej, naftę płacą po 50 do 60 kop. za funt, a świece stearynowe i nawet łojowe podniosły się w cenie o dziesięćkroć. Jak długo ten stan miasta potrwa, nikt nie wie, bo stowarzyszenie gazowe dotknięte pożarem, zbankrutowało, do nowej zaś spółki, któraby odbudowała gmach i zaczęła fabrykacyę gazu, ochotników dotychczas nie ma.

(*r*) **Wystawa księgarstwa.** Przygotowuje się w tej chwili w Paryżu wystawa przemysłu księgarskiego ze wszystkiemi łączącemi się z nim gałęziami, jako to drukarstwem, odlewaniem czcionek i introligatorstwem. Będzie to zestawienie najrozmaitszych okazów wydań księgarskich od najdawniejszych czasów nawet rękopisemnych przed wynalezieniem druku i następnie aż do naszych czasów. Drzeworytnictwo i sztych stanowić będą niepoślednią część tego historycznego zestawienia środków rozszerzania i uprzystępniania wiedzy.

(*r*) **Oryginalny podróżnik.** Wkrótce spodziewany jest w Paryżu szczególnego rodzaju turysta. Jestto Szwed, który nie chcąc korzystać z pospolitego sposobu podróżowania kolejami żelaznemi, wybrał się na zwiedzenie Europy w powoziku ciągnionym przez trzy silne psy irlandzkie. Przybył on już podobno do Berlina i ma zamiar zwiedzić Paryż, Wiedeń, Szwajcaryę, Włochy i Anglię, zawsze zapomocą swoich psów. Z Londynu wróci do Sztokholmu w sześć miesięcy po wyjeździe z tej stolicy. W przewidywaniu, że który z psów może w drodze zachorować, nasz podróżny zostawił w Hamburgu drugą trójkę tego samego gatunku pod dozorem służącego, który ma polecenie, w razie otrzymania depeszy telegraficznej wysłać natychmiast koleją jednego ze swoich pupilów na wskazane miejsce. Oryginalny turysta jest człowiekiem wcale nie młodym i który już poprzednio zwiedził główne miasta Europy ale zwyczajnemi środkami komunikacyi.

— **Sztuczne ostrygarnie** założono tej wiosny na szlezwickiem wybrzeżu Małego Bełtu, od Gravenshoed do Holkoved, oraz na południe wyspy Aarö. Na rozpłodek użyto 1,250.000 ostryg amerykańskich mniejszych a 60.000 wielkich. Konsorcyum, złożone z Niemców i Amerykanów, w razie udania się próby zamierza użyć do tego jeszcze 14 milionów ostryg amerykańskich. Przed wiekami na wybrzeżu holsztyńskiem znajdowały się ostrygi w wielkiej obfitości, a wody tego wybrzeża pod względem zawartości soli odpowiadają zupełnie amerykańskim.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Lwowska Izba handlowa.

(*Sprawozdanie z VI pełnego posiedzenia z dnia 24 kwietnia*).

Po zatwierdzeniu protokołu z 5 posiedzenia, sprawdzonego przez radnych pp. Henryka Sokala i Jakóba Stroh, załatwiła Izba następujące sprawy ważniejsze:

Na wniosek sekretarza Izby, radcy p. Bodyńskiego, jako referenta komisyi handlowej i spraw bieżących, uchwaliła Izba oświadczyć się za protokołowaniem firm w sądzie obwodowym w Stanisławowie: Abraham Tabak, dla handlu drzewem w Słobódce; Abisz Stern i Eizig Nacht dla handlu wódką w Buczaczu; Chaim Reinisch dla spekulacyi pieniężnej w Jazłowcu; Jankiel Schneyer Kogut, dla spekulacyi pieniężnej w Jazłowcu; Mojżesz Lipschütz dla handlu towarami mięszanemi w Monasterzyskach; dalej uchwalono udzielić c. k. powiatowej dyrekcyi skarbu we Lwowie opinii swojej, czy i o ile niektóre nocyonowane książki należą do kategoryi ksiąg kupieckich, podlegających opłacie stemplowej; pouczyć p. Abe Mühlstein, właściciela składu wódki w Poile, który wniósł do Izby zażalenie przeciw nakazanemu przez urząd gminny w Kałuszu zgłaszaniu transportów wódki przy wywozie do Kałusza, że zażalenie to należy wnieść do właściwej władzy politycznej; przyjąć do wiadomości pismo Izby handlowej i przemysłowej w Pradze w sprawie załatwienia uchwał IV zjazdu austr. Izb handlowych i przemysłowych.

Według tego pisma oświadczyło wys. c. k. ministerstwo handlu, że wyrażone na zjezdzie życzenia, wchodzące w zakres działania ministerstwa handlu, względem austro-węgierskiej polityki cłowej i zwołania konferencyi cłowej i handlowej, weźmie pod najściślejszą rozwagę i ile możności uwzględni.

Co się tyczy życzeń, wchodzących w zakres działania wys. c. k. ministerstwa sprawiedliwości, zawiadomiło to ministerstwo, że projekt do procedury cywilnej na podstawie ustnych rozpraw, tudzież projekt do ustawy o zaprzeczeniu umowom prawnym niewypłacalnych dłużników, wniesione będą do ustawodawczego traktowania z uwzględnieniem objawionych na zjeździe życzeń.

Co do rewizyi procedury konkursowej, to życzenia odnoszące się do usunięcia nierzetelności przy głosowaniu podczas konkursu, uwzględnione już zostały w projekcie do ustawy karnej, innych zaś merytorycznych zmian do §§. 63, 66, 208 226 i 228 procedury konkursowej nie może ministerstwo na razie przeprowadzić, dopóki praktyka dowodnie nie okaże, o ile zmiany proponowane pożądane są w ogólnym interesie.

Izba uchwaliła przemawiać u wys. c. k. ministerstwa handlu, w myśl wniosku klubu przemysłowców i towarzystwa dla industryi górniczej w Austryi, aby dla umożliwienia prowadzenia dokładnej statystyki handlowej przy imporcie towarów z Niemiec do Austryi pobierano należytość statystyczną, jaką Niemcy przy imporcie towarów z Austryi do Niemiec zaprowadzić zamierzają i jaką też Francya oddawna przy imporcie towarów zagranicznych pobiera.

Izba uchwaliła poprzeć u wys. Ministerstwa handlu petycyę wniesioną do Rady państwa przez wszystkich właścicieli młynów parowych w Galicyi, względem zaprowadzenia cła od mąki sprowadzanej z Rossyi i Niemiec i starać się ponownie w interesie tej ważnej w kraju naszym industryi, aby taryfy kolejowe w wewnętrznym ruchu zniżone zostały.

Jakkolwiek nieprawdopodobnem się zdaje, aby Niemcy, sprowadzając zboże od nas importować mogły mąkę do Austryi, a nawet do Galicyi, to jednak dzieje się tak rzeczywiście, a przyczyną tego anormalnego stanu są tańsze taryfy kolejowe dla ruchu zagranicznego i postępowanie rządu niemieckiego, który zaprowadziwszy cło na zboże sprowadzone do Niemiec w kwocie jeden mark od 100 kg., zwraca to cło młynom niemieckim przy exporcie mąki, która bez opłaty wchodzi do Austryi, gdy przeciwnie mąka z Austryi do Niemiec importowana podlega tamże opłacie cła 2 mark od cetnara metrycznego.

Galicyjscy producenci zatem, nietylko że nie mogą wywozić do Niemiec własnych wyrobów, dokąd dotychczas najwięcej miały odbytu, ale nadto wytrzymywać muszą konkurencyę niemiecką w Austryi. Wskutek tego też ograniczyły wszystkie młyny produkcyę swoją co najmniej do połowy, i stan ten potrwa tak długo, dopóki albo cło niemieckie na mąkę nie będzie zniesione, albo też ze strony Austryi na mąkę z Niemiec nie będzie zaprowadzone odpowiednie cło.

Z Rossyi wprawdzie w obecnej jeszcze chwili nie potrzeba się obawiać konkurencyi, lecz z upadkiem naszej industryi, rossyjska się wzmoże i zgnieść może z czasem naszych producentów, dlatego też zawczasu i z tej strony zabezpieczyć się należy.

Radny p. Sokal podniósł, że wiedeńska Izba handlowa i przemysłowa uchwaliła na posiedzeniu z dnia 14 kwietnia b. r. przemawiać u wys. rządu za podwyższeniem cła od tkanin z juty z 2·80 na 6 zł. Ponieważ worki z juty stanowią dla industryi młynarskiej w Galicyi nadzwyczaj ważny artykuł, gdyż potrzebuje ona co najmniej rocznie 800.000 worków, z czego ledwie jedna trzecia część sprowadzoną bywa z fabryk austryackich, reszta zaś z Anglii i Hamburga; to proponowane podniesienie cła bardzo dotkliwie uczućby się dało właścicielom młynów, którzy mąkę wraz z workiem zbywają, a zatem o tyle drożej swój produkt sprzedawaćby musieli.

Gdy zresztą w całej Austryi tylko dwie fubryki juty istnieją, jedna większa (koło Wiednia), a druga w Czechach niewielkich rozmiarów, z proponowanego więc podniesienia cła na tkaniny z juty korzystałyby tylko te dwie fabryki z wielką szkodą industryi młynarskiej, przeto wnosi radny p. Sokal, aby Izba prosiła wys. c. k. Ministerstwo dandlu, iżby wniosku wiedeńskiej Izby handlowej i przemysłowej względem podniesienia cła od tkanin z juty nie uwzględniło, co też Izba uchwaliła.

(Dokończenie nastąpi.)

○ **Ruch na kolejach galicyjskich** zwiększył się znowu w ubiegłym tygodniu (od 17 do 24 kwietnia). W handlu zbożowym wielka cisza. Z powodu sprzyjającej zasiewom pogody ceny spadły a zboże ofiarowane nawet pod dogodnemi warunkami nie znajduje kupców. Ceny zboża i produktów były w ubiegłym tygodniu następujące: płacono za 100 kilogramów pszenicy 10·40 zł. do 12·— zł., żyta 8·50 zł. do 9·10 zł., jęczmienia 7·30 zł. do 9.— zł., owsa 6·80 zł. do 7·50 zł., hreczki 7·— zł., do 7·75 zł., kukurudzy 6·25 zł. do 7·50 zł. prosa 7·25 zł. do 7·50 zł., grochu kuchennego 8·50 zł., do 10·— zł., grochu pastewnego 7·15 zł. do 8·— zł., fasoli 10·— zł. do 13·— zł., bobiku 8·50 zł. do 9.25 zł., wyki 5·75 zł. do 6·75 zł., koniczyny 28·— zł. do 42·— zł., tymotki 23·— zł., do 24·— zł., anyżu rossyjskiego 37·— zł. do 40·— zł., anyżu płaskiego 38·— zł. do 42·— zł., kminku 30·— zł. do 34·— zł., rzepaku zimowego 11·— zł. do 11·75 zł., rzepaku letniego 10·75 zł. do 12·25 zł., nasienia lnianego 11·75 zł. do 13·— zł., nasienia konopnego 7·50 zł. do 8·10 zł., chmielu 40·— zł do 60·— zł.; za 10.000 litrostopni spirytusu gotowego płacono 36·50 zł. do 37·— zł. — Ruch towarowy na kolei **Karola Ludwika** wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym ogółem około 15.120.500 kilogramów i 5.986 sztuk bydła. Na tę cyfrę transportu składały się: zboża różnego rodzaju około 3.478.500, mąki i wyrobów mącznych około 213.100, nasion olejnych około 78.200, drzewa budulcowego i opałowego około 216.800, nafty i wosku ziemnego około 6.500, spirytusu około 286.400, jaj około 589.900 i węgli kamiennych około 2,125,800 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież około 871 sztuk wołów, 5.075 sztuk nierogacizny i 40 sztuk koni. — Ruch towarowy na kolei **Lwowsko-Czerniowieckiej** wynosił w ubiegłym tygodniu ogółem 8.002.000 kilogramów i 4.595 sztuk bydła; z czego przypada na ruch ku Zachodowi 5,479,000 kilogramów, 594 sztuk wołów, 3.936 sztuk nierogacizny i 65 sztuk różnego bydła, zaś ku Wschodowi 2,523.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 2.855.000, mąki i wyrobów mącznych 130.000, spirytusu 100.000, produktów zwierzęcych 117.000, drzewa budulcowego, opałowego i desek 3,220.000, kamieni 512.000, węgli kamiennych 50.000 i wapna 10,000 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary i bydło. — Ruch towarowy na koleji **Arcyksięcia Albrechta** wynosił w ubiegłym tygodniu włącznie z transportem przewozowym i z dowiezionemi przez inne koleje towarami ogółem 1,849.481 kilogramów i 440 sztuk bydła. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 209.118, mąki i wyrobów mącznych 57.470, nasion lnianych 10,000, drzewa budulcowego i opałowego 570.200, nafty i wosku ziemnego 58.450, spirytusu 24.890, jaj 8.949, soli 42.222, kartofli 1.620, szmat 10.000 i kamieni 32.350 kilogramów; na resztę złożyły się różne towary, tudzież para wołów, 365 sztuk nierogacizny i 73 sztuk cieląt. — Ruch towarowy na 1 **węgiersko-galicyjskiej** kolei wynosił w czasie od 1—31 marca 1880 ogółem 10,189.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 3.439.000, mąki i wyrobów mącznych 634.000, wiktuałów 138.000, towarów kolonialnych 107.000, manufaktów 7.000, wina i piwa 243.000, mięsa 47.000, spirytusu 268.000, owoców 9.000, drzewa budulcowego i opałowego 3,215.000, soli 404.000, węgli kamiennych 63.000, nafty 51.000, wosku ziemnego 57.000, odpadków 62.000, mazi 12.000, kwasów 6.000, olejów 39.000, embalaży 51.000, mebli 19.000, szkła 10.000, żelaza 287.000, lnu i przędziwa 23.000, skór 61.000, wapna i kamieni 113.000, tytoniu 43.000, różnych towarów 657.000, wołów 25.000, nierogacizny 83.000 i 16.000 koni.— Ruch towarowy na kolei **Dniestrzańskiej** wynosił w czasie od 1 do 31 marca 1880 ogółem 7,898.000 kilogramów. Transporty składały się: ze zboża różnego rodzaju 1.066.000, mąki i wyrobów mącznych 873.000, wiktuałów 52.000, towarów kolonialnych 131.000, manufaktów 21.000, wina i piwa 233.000, mięsa 61.000, spirytusu 152.000, owoców 14,000, drzewa budulcowego i opałowego 1,840,000, soli 442.000, węgli kamiennych 78.000, nafty 331.000, wosku ziemnego 499.000, cerazyny 272.000 odpadków 93.000, mazi 129.000, kwasów 162.000, olejów 44.000, embalaży 142.000, mebli 7.000, szkła 12.000, żelaza 387.000, lnu i przędziwa 23.000, skór 30.000, wapna i kamieni 22.000, tytoniu 10.000, rożnych towarów 752.000, wołów 2.000 i nierogacizny 18.000 kilogramów.

OSTATNIA POCZTA

Nota, którą reprezentanci mocarstw traktatowych wystosowali we środę wieczór do Porty w sprawie zatargu **albańsko-czarnogórskiego**, opiewa: „Zważywszy, że cesarski rząd ottomański nie przesłał natychmiast generalnemu gubernatorowi w Skodrze wiadomości o podpisaniu protokołu i nie zakomunikował mu warunków ewakuacyi, zważywszy z drugiej strony, że generalny gubernator Skodry albańskiej wbrew postanowieniom konwencyi zostawił wojskom czarnogórskim tylko siedm godzin czasu zamiast dwudziestu czterech do zajęcia odstąpionych terytoryów, zważywszy dalej, że zbrojne bandy mogły przed przybyciem Czarnogórców opanować wspomnione punkta — reprezentanci mocarstw traktatowych zakomunikują te fakta swoim rządom a oczekując wskazówek, które w tej sprawie otrzymają, podpisani pod tym protokołem uważają sobie za obowiązek oświadczyć, że w razie, gdyby temu stanowi rzeczy natychmiast nie zaradzono, cesarski rząd ottomański musiałby bardzo gruntownie rozważyć odpowiedzialność, jakaby skutkiem tego na niego spadła. Najskuteczniejszym środkiem przywrócenia stanu rzeczy, jaki istniał przed ewakuacyą, byłoby obsadzić natychmiast wspomnione okręgi wojskami tureckiemi i w jaknajkrótszym czasie stosownie do stypulacyi memoryału oddać je Czarnogórze". Odpowiedź Porty na tę notę jest już znaną czytelnikom. Właściwe żądanie ambasadorów, aby Turcy obsadzili ponownie ewakuowane okręgi i oddali je Czarnogórcom według postanowień konwencyi, pominęła Porta zupełnem milczeniem. Dlatego reprezentanci mocarstw zebrali się dnia 1 maja na nową naradę dla obmyślenia środków, którychby należało użyć przeciw Porcie. Ale na tem zebraniu objawiła się dość znaczna różnica w zapatrywaniach a tylko na to zgodzili się wszyscy, aby Portę ponownie zawezwać do obsadzenia ewakuowanych okręgów. Podczas gdy reprezentant rossyjski Anon domagał się, aby to żądanie wystosować do Porty pod zagrożeniem „najsurowszych środków", to reprezentanci Austryi, Francyi i innych mocarstw, ze względu na trudności, z jakiemi Porta ma do walczenia, oświadczyli się za łagodniejszem postępowaniem W końcu przyszło jednak do porozumienia. Depesza stambulska, którą wczoraj już po wydaniu *Gazety* otrzymaliśmy, donosi o wystosowaniu nowej noty zbiorowej do Porty. Reprezentanci mocarstw wzywają Portę, aby w krótkim czasie stanowczo oświadczyła, czyli zamierza obsadzić na nowo i oddać potem Czarnogórze punkta, opuszczone przez wojska tureckie.

Włoski minister-prezydent **Cairoli** rozesłał do reprezentantów zagranicznych telegraficzny okólnik, aby im zakomunikować dekrety królewskie o rozwiązaniu Izby i rozpisaniu nowych wyborów. W okólniku tym powiedziano, że ministerstwo przedstawi wyborcom program rozumnych reform na wewnątrz a pokoju i pojednawczości wobec zagranicy. Program taki, mówi okólnik, odpowiada woli przeważnej większości kraju.

Z Rzymu donoszą 4 maja: Stronnictwa czynią przygotowania do walki wyborczej; także partya nowokonserwatywna chce kilku kandydatów postawić. Komitet, w którego skład wchodzą Crispi, Nicotera, Zanardelli, wydał manifest tych deputowanych lewicy, którzy dnia 29 kwietnia przeciw gabinetowi głosowali. Manifest nosi podpis 51 deputowanych; przedstawia on pobudki uchwały 29 kwietnia, utrzymuje, że polityka ministeryalna zapoznała tradycyę lewicy, upomina wyborców, aby domagali się od kandydatów lewicy jasnego i szczerego programu, stanowczo liberalnej polityki, pragnie pojednania się z przyjaciółmi lewicy, którzy głosowali za ministerstwem.

Petersburski korespondent *Wien. Abendpost* donosi, że dzięki staraniom hr. Loris-Melikowa, ułaskawiono już dotychczas około 1200 studentów, skazanych przez sądy wojenne na więzienie albo deportacyę. Uwolnieni studenci mogą dalej kontynuować swe studya. Loris-Melikow zarządził także, aby przestępców politycznych nie traktowano na równi z pospolitymi zbrodniarzami i aby ich nie wysyłano na wyspę Sachalin. „Także względem Polaków, pisze korespondent dalej, spodziewają się niejakich modyfikacyj. Adres, który Polacy z okazyi jubileuszu wystosowali do cara i w którym prosili aby cesarz przebaczył i zapomniał o tem, co się przed 18 laty stało, sprawił dobre wrażenie. Przedewszystkiem miałaby być zniesioną kontrybucya, którą w polskich i litewskich prowincyach od polskich właścicieli dóbr ciągle jeszcze pobierają."

Parlament angielski obraduje od kilku dni. Po załatwieniu rozmaitych spraw formalnych po wyborze ponownym **Branda** prezesem, będzie Izba niższa na kilka tygodni, prawdopodobnie do 20 bm. pozbawioną swoich przewódzców i naczelników, bo wszyscy ministrowie, o ile nie są *parami*, tudzież wszyscy ci, którzy w nowym rządzie przyjęli jakikolwiek urząd, tracą według konstytucyi swe mandaty i muszą poddać się ponownemu wyborowi. Przy takich okazyach był dotychczas zwyczaj nie stawiać członkom rządu żadnych kontrkandydatów. Tym razem konserwatyści łamią ten zwyczaj o tyle, że w Oxfordzie postanowili zakwestyonować ponowny wybór nowego sekretarza stanu dla spraw wewnętrznych, Wiliama Harcourta. Prastara stolica uniwersytecka będzie tedy musiała jeszcze raz skosztować przyjemności walki wyborczej. Harcourt będzie musiał jeszcze raz wmięszać się do walki wyborczej i długiemi mowami kaptować sobie głosy wyborców. Dnia 29 z. m. przemawiał juz

Harcourt w tej sprawie. Uskarżał się na opozycyę skierowaną przeciw niemu i uważał ją za cios zadany Gladstonowi. W dalszym ciągu swej mowy podniósł nowy sekretarz stanu moralny skutek, jaki wszędzie wywołały już same widoki wybrania liberalnego gabinetu, głównie zaś w Turcyi, gdzie obiecywano ciągle wykonać reformy, a tymczasem dotychczas zgoła nic nie zrobiono. W skutek zmiany gabinetu zaczęła wyjaśniać się także kwestya grecka. Teraz dopiero wiemy, że pretensye greckie nie zostały dotychczas zaspokojone jedynie w skutek opozycyi rządu angielskiego. Cała Europa, z wyjątkiem rządu angielskiego, była gotową uczynić zadość życzeniom greckim. Wobec takich zajść łatwo sobie wytłómaczyć, dla czego konserwatyści podczas całej obecnej kampanii wyborczej pomijali zupełnie kwestye zagraniczne. Z tej oxfordzkiej walki wyborczej można wnioskować, że w obecnej sesyi zatrzyma rząd liberalny dotychczasową swą taktykę w sprawie wycieczek przeciw zagranicznej polityce dymisyonowanego gabinetu, podczas gdy konserwatywna opozycya obierze za temat do wycieczek przeciw nowemu ministerstwu kwestye wewnętrzne.

O polityce zagranicznej gabinetu Gladstona podaje londyński korespondent *Polit. Corr.* niektóre wskazówki. Pisze on, „że nie można się spodziewać żadnych wybitnych kroków, dopóki ministrowie nie poinformują się o treści tajnych dokumentów, złożonych w archiwach ministeryalnych. Wnosząc jednak z oświadczeń złożonych przez ministrów w poufnem kole przyjaciół w *Reform Clubie*, można już teraz twierdzić, że nowy gabinet nie zamierza nagle i gwałtownie zmieniać kierunku dotychczasowej polityki. Nie myśli on o zwróceniu Turcyi Cypru, o proteście przeciw dalszemu trwaniu okupacyi Bośnii, ani też o zachęcaniu Bułgarów do opanowania Wschodniej Rumelii. W Afganistanie utrzymaną zostanie „naukowa granica“ lorda Beaconsfielda, pomimo że przeciw niej dzisiejsi ministrowie ostro występowali w opozycyi. Ale równocześnie rozważany jest na seryo plan zupełnej ewakuacyi Afganistanu wraz z Kandaharem, skoro tylko Afgani wybiorą sobie nowego emira. Zresztą zajmować się będzie ministerstwo przedewszystkiem sprawami wewnętrznemi. Jeżeliby Rossya ponownie zagroziła interesom angielskim, lord Granville zaprotestowałby przeciw temu z pewnością w drodze dyplomatycznej, ale wątpię, czy zdecydowałby się wysłać flotę do zatoki bezickiej albo wojska indyjskie do Malty.“

Korespondent *Presse* miał rozmowę z p. Fawcettem, generalnym poczmistrzem, który jest członkiem nowego rządu angielskiego. Fawcett mówił, że zdaniem jego rząd poprzedni dlatego upadł przy wyborach, że nie czynił zadość swym zagranicznym zobowiązaniom i tem zjednał sobie opinię „spółki blagierskiej“. Podczas gdy Beaconsfield i Salisbury deklamowali w Londynie o *spirited policy* (polityce odważnej) Northcote i Cross wysławiali na prowincyi oszczędność; a jednak polityka odważna nieda się pogodzić z oszczędnością. Rząd upadły ciągle chełpił się, że dokaże tego i owego, ale gdy nadeszła pora silnej akcyi, obawiał się zawsze żądać od narodu środków potrzebnych na to Fawcett nigdy nie pochwalał konwencyi anglo tureckiej, ale skoro raz zawartą została trzeba było zmusić Portę, aby spełniła przyjęte zobowiązania.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Wiedeń, 4 maja. Izba panów przyjęła po przemówieniu ministra rolnictwa ustawę o fabrykacyi win sztucznych, a po przemówieniu ministra handlu ustawę o kolejach lokalnych.

Izba deputowanych uchwaliła budżet kolei państwowych i część budżetu ministerstwa rolnictwa.

Berlin, 4 maja. Parlament przekazał traktat o żegludze na Elbie komisyi złożonej z 14 członków, przyjął traktat z Austryą o sprawdzaniu dokumentów oraz przedłożenie o juryzdykcyi konsularnej w Bośnii, Hercegowinie i Egipcie, wreszcie uchwalił w trzeciem czytaniu ustawę przeciw socyalistom 191 głosami przeciw 94. Uchylono wniosek Reichenspergera, aby moc obowiązująca ustawy przedłużona została tylko na rok jeden. Socyaliści Liebknecht i Hasselmann przywołani zostali do porządku, pierwszy za obrazę jednego z posłów, drugi za oświadczenie, że niemieccy robotnicy będą zmuszeni tak samo postępować jak rossyjscy anarchiści.

Rzym, 4 maja. Wybory rozpisane. Sprawozdanie dodane do dekretu wskazuje na trudności stawiane przez opozycyę załatwieniu spraw pilnych. Rząd nie będzie wpływał na wybory i oczekuje po wyborcach, że wyszlą do parlamentu potrzebną jednolitą większość, która użyczy rządowi skutecznego poparcia. Gabinet zgadza się na rychłe zniesienie podatku od mlewa i rozszerzenie prawa wyborczego. Posłowie przyjaźnie dla rządu usposobieni przygotowują manifest i tworzą komitet wyborczy. Okólnik ministra sprawiedliwości do urzędników sądowych uznaje ich prawo obywatelskie głosowania według sumienia, ale zaleca im wstrzymanie się od agitacyi wyborczej.

Wiedeń, 5 maja. (*Tel. pryw.*) Klub postępowy uchwalił postawić w Izbie wniosek wydania ustawy językowej, wzywając rząd, aby przedłożył projekt ustawy, któryby uznał język niemiecki za język państwowy. Klub liberalny nie zgadza się na wystąpienie z podobnym wnioskiem, uważając go za niestosowny w obecnej chwili.

Jutro mimo święta odbędzie się zapewne posiedzenie Izby deputowanych.

Fremdenblatt, pisząc o akcyi europejskiej w sporze albańsko-czarnogórskim, donosi, że rozpoczęła się w tej kwestyi wymiana zdań o formę nowych wspólnych kroków i że gabinet angielski przoduje niejako tym rokowaniom, gdyż wystąpił pierwszy z określonym projektem. Zasługuje na szczególną uwagę, że gabinet Gladstonowski stanął w tej sprawie stanowczo po stronie traktatu berlińskiego.

Z Berlina dowiaduje się *Tagblatt*, że zastępca rossyjskiego kanclerza Giers wystosował do reprezentantów rossyjskich za granicą okólnik instrukcyjny, w którym oświadcza, że Rossya obecnie główną uwagę swoją poświęca wewnętrznej organizacyi a w sprawach zewnętrznych zachować myśli wstrzemięźliwość, o ile to da się pogodzić z wielkiemi interesami państwa. Rossya i nadal starać się będzie o zachowanie harmonii z mocarstwami, które w wszelkich kwestyach do wspólnego celu z nią dążą.

Praga, 5 maja. *Bohemia* zaprzecza wieściom, jakoby Najd. królewska para belgijska wraz z księżniczką Stefanią przybyć miała do Pragi.

Konstantynopol, 5 maja. Minister spraw zewnętrznych, Sawas basza, oświadczył w drodze półurzędowej ambasadorom, że Porta nie może wysłać ponownie wojsk na terytorya odstąpione Czarnogórze, nie może bowiem narażać się na zatarg z albańskim ludem, który jest oddany sułtanowi.

Konstantynopol, 5 maja. Porta w okólniku dyplomatycznym oświadcza, że rozbójnictwo, na które się uskarża Grecya, podtrzymywane jest przez helleńskie komitety rewolucyjne. Porta protestuje przeciw ciężkiemu oskarżeniu, jakoby chciała udaremnić pracę europejskiej komisyi.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 maja 1880, godzina 2 min. 20 Losy kredytowe 177·—, Węg. akcye kredyt. 268·25, Akcye anglo-austr. 146·—, Akcye bankn Union 110·—, Akcye kolei Karola Ludwika 266·—, Akcye kolei północnej 244·—, Akcye kolei południowej 83·60, Akcye kolei Alföld 156·75, Akcye kolei Elżbiety 189·50, Akcye kolei Lwow-Czerniow 170·—, Akcye kolei węg. północno-wschodniej 146·50, Akcye kolei Rudolfa —·—, Akcye kolei Albrechta —·—, Węg oblig. państw. w złocie 86·—, Galic. oblig. indemn. 98·50, Losy z r 1864 174·—, Akcye kolei siedmiogrodzkiej 139·50, Akcye banku obrotowego —·—, Losy tureckie 16·20, Akcye kolei węg.-galic. —·—, Akcye kolei państwowej —·—, Akcye banku związkowego 137·50. Rubel papierowy 1·26—, Wiedeńskie losy 118·50 Węgierskie losy 112·—, Mark. niemieck. —·— Węgierska renta 106·47 Usposobienie ustalone.

Wiedeń, d. 4 maja 1880. godzina 5 minut. 55. Akcye kredytowe 279·30, Anglo Austr. —·—, Unionsbank —·—, Kolej Karola Ludwika 266·25, Południowa —·—, Renta pap. 73.10. Rubel papierowy —·—, Gal. listy zastawne 102·50, Gal. indemnizacyjne —·—, Mark niem. —·—, Gal. bank rustykalny 103·75, Losy z r. 1860 —·—, Napoleonsdor 9·48½, Usposobienie —

Wiedeń, 5go maja 1880 godz. 10 m. 40, Akcye kredytowe 280·50, Anglo-austr. 146·70 Akcye banku Union 110·20, Kolej Kar. Ludw. 266·25. Południowa 83·50 Napoleonsdor 9·48½, Rubel papierowy 1·25½, Renta pap. —·—, Galic. bank hip. —·— Gal. oblig indemn. —·—, Gal. listy zastaw banku włość. —·— Losy z r. 1860 —·—, Usposobienie bardzo silne.

Telegramy zbożowe z d. 4go maja. Wiedeń: Pszenica 12·25 do 13.— zł., żyto 10·20 do 10·50 zł., okowita pr. 10·000 liter procent 35·25 do 35·50 zł. — Buda-Peszt: Pszenica 75 klgr. (na wiosnę) 9·95 do 10·— zł., rzepak (sierpień — wrzes.) 13·75 zł. Berlin: Pszenica żółta (na kwiecień — maj) 219—, żyto —·—, spiritus loco 62·50, olej rzepakowy 53·20. Szczecin: Pszenica —·—, rzepik —·— Paryż: mąki 159 klgr. 65·50, olej rzepakowy 76·75, spiritus —·—. Wrocław: Pszenica —·—, żyto —·—, owies —·—, spiritus —·—, kukurudza —·—, Kolonia: Pszenica —·—

Odpowiedzialny redaktor: **Władysław Łoziński**

Do dzisiejszego numeru dołącza się „Przewodnik naukowy i literacki“ za miesiąc maj dla prenumeratorów cało- i półrocznych.

Spostrzeżenia meteorologiczne

z dnia 5 maja 1880 o godzinie 7 rano Barometr 731·4mm. przy temp °. Psychrometr suchy + 12·8 °. Psychrometr wilgotny + 11.4°C. Prężność pary 9·2mm Wilgoć 85%. Zachmurzenie 10. Wiatr SE3. Ozon 10

Temperatura powietrza + 10·2 R.

Barometr wznosi się.

Stan barometru nad poziom morza 756·1mm.

Przyjechali do Lwowa.

dnia 5 maja 1880.

Hotel Europejski.

Pp. W. hr. Rossowski z Brodów. W. hr. Stadnicki z Niżnej Biały. T. hr Starzyński z Derewnia. K Vogl z Tarnopola. A. Carina z Gródka. E H lzapfel z Iserlohn H. Taubenwurzel z Warszawy

Cennik lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej.

Lwów dnia 4 maja 1880

	płacą zł.	płacą ct.	żądają zł.	żądają ct.
1. Akcye za sztukę.				
Kol. g. Kar. Ludw. po 200 zł. m. k.	265	—	268	
Kol. lwow. czer.-jas. po 200 zł. m. k.	168	75	171	50
Banku hip. galic. 200 zł. w. a.	296		300	
Banku kredyt. gal. po 200 zł. w. a.	244	—		—
2. Lisy zast. za 100 zł.				
Tow. kredyt. galic. 5 pr. w. a.	95	90	97	90
„ „ „ 4 pr. w. a.	90	40	91	40
„ „ „ 5 pr. okresowe	96	90	97	90
Banku hip. galic. 6 pr. w. a.	102	10	103	10
Listy dłużne g. Z. kr. wł. 6 pr. w. a.	101	—	103	50
3. Listy dłużne za 100 złr.				
Ogóln. roln. kred. Zakład dla Gal. i Bukow. 6 pr. los. w 15 lat	92	—	94	—
4. Obligi za 100 zł.				
Indemniz. galic. 5 proc. m. k.	98	10	99	10
Oblig. Komunalne gal. Zakł. kred. włościańskiego 6 proc. w. a.	98		100	—
Pożyczki kr. z r. 1873 po 6 pr. w. a.	100	—	102	—
5. Losy miasta Krakowa	20	25	22	—
„ „ Stanisławowa	25	—	27	50
6. Monety.				
Dukat holenderski	5	47	5	57
Dukat cesarski	5	53	5	63
Napoleondor	9	45	9	55
Półimperyał	9	73	9	83
Rubel rossyjski srebrny	1	62	1	72
„ papierowy	1	24½	1	26½
100 marek niemieckich	58	50	59	10
Srebro	99	50	100	50
Kupony w srebrze	99	25	100	25

(bez kupona bieżącego)

Kurs giełdy wiedeńskiej

z dnia 1 maja 1880.

	płacą	żądają
1. Dług państwa.		
Jednolity dług Państwa w banknot. maj-listopad	72.90	73.05
luty sierpień	72.90	73.05
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	73.25	73.40
kwiecień-październik	73.25	73.40
Losy z roku 1854 po 250 złr.	122.75	123.—
„ „ 1860 po 500 złr. 5 pr.	130.—	130.50
„ „ 1860 po 100 złr. 5 pr.	132.75	133.—
„ „ 1864 (z premią) po 100 złr	173.50	174.—
„ „ 1864 „ po 50 „	173.25	173.75
Renty Com. po 42 lir. austr.	—.—	29.—
Listy zastaw. domen. państw po 120 złr. 5 proc.	147.—	147.50
Austr. Asyg. skarb. zwrotne 1881 5 pr.	101.20	101.50
Austr. renta zł. wolna od podatku 4 pr.	89.05	89.15
2. Obligacye indemn. 5 pr. (za 100 zł. m. k.)		
Czech	103.—	104.—
Bukowiny	96.75	97.10
Galicyi	98.50	99.—
Niższej Austryi	104.50	105.—
Siedmiogrodu	94.—	94.50
Węgier	94.75	95.25
3. Akcye.		
Bank Anglo aust. 200 zł. emit. zł. 189	145.50	145.75
Inst. kred. dla handlu po 160 złr.	276.60	276.80
Niższo-austr. tow. eskont. po 500 zł.	790.—	800.—
Gal. banku hip. po 200 zł.	—.—	—.—
Gal. bank d. han. i prz. a 200 zł. wpł. 40 pr.	—.—	—.—
Gal. zakł. kred. ziemski a 200 zł.	—.—	—.—
Banku narodowego a. 600 zł.	—.—	—.—
Kol. Albrechta a 220 zł. w srebrze	—.—	—.—
Aust. Tow. żeglugi par. po 500 zł. m. k.	590.—	592.—
Kol. Cesarzowy Elżbiety po 200 zł. „	187.25	187.75
Kol. Preszów-Tarn. (w.c.) a 200 zł.		—.—
Północna kolej po 1000 zł. m. k.	2447.—	2452.
Kol. Kar. Ludw. po 200 zł. m. sr.	263.75	264.25
Lwow. Czern. kolej po 200 zł. wa. w sr.	169.70	170.—
Tow. kol. żel. państw. po 200 zł. mk.	277.25	277.75
Połud. kol. panst. po 200 zł. w. a.	81.—	81.25
ʃ. kol. węg. gal. a 200 zł. w srebrze	135.25	135.75
4. Listy zastawne losowane.		
Ogólny rolniczo-kredytowy Zakład dla Galicyi i Bukowiny w 15 l. 6 pr.	103.—	—.—
Powsz. austr. zakł. kr. ziem. 5 pr. w sr.	103.25	103.75
Gal. zak. kr. ziem. Krak. los. w 18 l. 6 pr.	98.75	—.—
„ „ „ w 20 l. 7 pr.	102.50	103.50
„ „ „ w 36 l. 5½ pr.	95.50	—.—
Gal. Tow. kred. w. a. po 4 proct.	90.25	—.—
„ „ „ po 5 proct.	97.30	97.60
„ „ „ po 5 proct. w 37 latach zwrotne	97.30	97.60
Gal. banku hip. po 6 proc.	102.30	102.70
Gal. Zakł. kred. włość. po 6 proc.	102.50	103.—
Banku narodowego po 5 proc.	—.—	—.—
Węg. Tow. ziem. po 5½ proc.	102.—	102.50
„ „ „ po 5 proc.	99.—	—.—
5. Obligacye z prawem pierwszeństwa (za 100 zł.)		
Kol. Albrechta a 300 zł. 5 pr. w. a.	88.—	88.50
Tow. kol. żel. Preszów-Tarnów (w. cz) a 300 zł. 5 proc. w srebrze	100.75	101.25
Kol. pół. po 100 zł. m. k.	105.50	106.25
„ „ po 100 zł. w. a.	101.75	—.—
Kol. gal. Kar. Lud. po 500 zł. 5 pr	106.50	107.—
„ „ „ II. emisyi	104.—	104.25
„ „ „ III. „	103.75	104.25
„ „ „ IV. „	103	—.—
Kol. Lwow-Czer.-Jass. III emis a 300 zł. 5 proc. w srebrze z r. 1865	90.75	91.25
z r. 1867	96.25	96.50
z r. 1868	88.50	89.
z r. 1872	86.75	87.25
Węg. gal. kol. a 200 złr. 5 proc. w sr.	85.25	85.75
6. Losy.		
Inst kr. dla han. i pr. po 100 zł. w. a.	176.75	177.—
Clarego po 40 zł. m. k.	43.50	44.—
Tow. żegl. par. na Dunaju po 100 zł. m. k.	107.50	108.—
Keglevicha po 10 zł. m. k.	—.—	—
Losy miasta Krakowa	20.25	20.75
Pożyczka miasta Budy po 40 zł. w. a.	44.25	45.—
Palfiego po 40 zł. m. k.	42.	42.50
Fundacya szpitala Arcyks. Rudolfa	17.75	18.—
Salma po 40 zł. m. k.	52.—	53.—
St. Genois po 40 zł. m. k.	45.50	46.—
Pożyczka m. Stanisławowa (po 20 zł. w. a.)	25.	27.—
Poż. Tryestu po 100 zł. m. k.	123.50	—
„ „ po 50 zł. m. k.	62.50	65.—
Walldsteina po 20 zł. m. k.	33.50	34
Windischgrätza po 20 zł. m. k.	37.50	38.—
7. Weksle (na 3 miesiące)		
Augsburg za 100 zł. w. p. n.	—.—	—.—
Berlin za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Frankfurt za 100 mark p.	—.—	—.—
Hamburg za 100 mark w. p. n.	—.—	—.—
Londyn za 10 ft. szt.	119.—	119.15
Paryż za 100 fr.	47.15	47.20
Kurs złota.		
Dukat cesarski men.	5.61.	5.62.—
„ pełnej wagi	5.60.—	5.61.—
Korona	—.—	—.—
20-frankówka	9.48.50	9.49.—
Rossyjski imperyał	9.77.—	9.78.—
Talar związkowy	—.—.—	—.—.—
Srebro	—.—.—	—.—.—

Z lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Telegrafowany kurs wiedeński

z dnia 4 maja 1880

	zł	ct
Jednolity dług państwa w banknotach	73	15
„ „ „ w srebrze	73	75
Renta w złocie	89	30
Losy pożyczki z roku 1860	130	25
Akcye banku austro-węgierskiego	840	—
„ „ kredytowego	28[illegible]	—
Londyn	119	15
Srebro	—	—
Napoleondor	9	48½
Dukat cesarski men.	5	61
100 marek niemieckich	58	65

Pociągi kolejowe.

Przychodzą do Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Z Czerniowiec: o godz 9 min. 40 wieczór (pociąg pospieszny); o godz. 3 min. 45 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min 32 po południu (pociąg mięszany)

Z Krakowa: o godz. 5 min 10 rano (pociąg pospieszny); o godz 9 min 7 wieczór (pociąg osobowy); o godz 11 przed południem (pociąg mięszany).

Z Podwołoczysk: (na dworzec w Podzamczu); o godz. 2 min. 53 rano (pociąg mięszany); o godz. 3 min. 19 po południu (pociąg mięszany);

Ze Stanisławowa: (na Stryj) do Lwowa o godz. 8 min. 24 wieczór.

Z Podwołoczysk: (na dworzec lwowski główny); o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny); o godz 3 min. 30 rano (pociąg osobowy); o godz. 3 min. 52 po połndniu (pociąg mięszany.

Odchodzą ze Lwowa.

Według południka Peszteńskiego.

Do Stanisławowa: (na Stryj); o godz. 6 min. 37 rano.

Do Podwołoczysk: z dworca lwowskiego głównego o godz. 5 min 40 rano (pociąg pospieszny) o godz 12 min. 10 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 11 w nocy (pociąg osobowy)

Do Czerniowiec: o godz 6 min. 10 rano (pociąg pospieszny); o godz. 11 min. 50 w południe (pociąg mięszany); o godz. 10 min. 50 w nocy (pociąg mięszany).

Do Krakowa: o godz. 10tej min. 30 w nocy (pociąg pospieszny; o godz 4 min. 33 rano (pociąg osobowy); o godz. 4 min 49 po południu (pociąg mięszany).

Do Podwołoczysk: (z dworca w Podzamczu): o godz 10 m. 39 w nocy pociąg mięszany): o godz. 12 m 3? w południe (pociąg mięszany).

Pory niniejszego rozkładu jazdy odnoszą się do południka peszteńskiego, godz. 12 w Peszcie odpowiada godz. 12 min. 20 we Lwowie.

Dziennik Urzędowy.

(3160 1—3) **Obwieszczenie**

L. 270. Niniejszem rozpisuje się na posadę c. k. notaryusza w Złoczowie konkurs i wzywa się kompetentów, ażeby podania należycie udokumentowane bądź wprost bądź przez dotyczące władze w przeciągu 4 tygodni od ostatniego niniejszego ogłoszenia w urzędowej gazecie do podpisanej c. k. Izby notaryalnej wnieśli.

C. k. Izba notryalna

We Lwowie dnia 3 kwietnia 1880.

(3151 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 9346. W c. k. sądzie powiatowym w Białej odbędzie się w dniu 31 maja 1880 i w dniu 30 czerwca 1880 o godzinie 10 przed południem celem zaspokojenia wierzytelności Dr. J. R. Beera w ilości 200 zł. przymusowa sprzedaż realności pod l. 252 w Białej położonej do Józefa Zagórskiego należącej.

Cenę wywołania stanowi kwota 4145 zł. 27 ct. poniżej której realność ta na powyższych terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum wynosi 414 zł. 52 ct.

Resztę warunków licytacyi i akt oszacowania można przejrzeć lub odpisać w registraturze sądowej.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli tudzież tych wierzycieli którzyby, później do hipoteki weszli, oraz tych, którzyby rezolucyi dozwalającej licytacyi przed pierwszym terminem nie otrzymali ustanowiony adwokat tutejszy Dr. Ichheiser.

C. k. sąd powiatowy.

Biała dnia 1 marca 1880

(3149 1—3) **Edykt.**

L. 2631. C. k. sąd powiatowy Łańcucki dla nieobecnego i z miejsca pobytu niewiadomego Stanisława Dunina drogomistrza z Łańcuta w sporze Michała Grzesika przeciw niemu o 18 zł. ustanawia kuratora w osobie Sebestyana Kałamarza z Łańcuta.

Do rozprawy drobiazgowej wyznacza sąd termin na 19 maja 1880 o godzinie 10 rano.

Pozwany ma kuratorowi udzielić informacyi lub wskazać sądowi innego zastępcę.

Łańcut 15 kwietnia 1880.

(3161 1—3) **Obwieszczenie.**

L. 19530. W celu zabezpieczenia ustawienia nowych słupów kilometrowych na trakcie podbeskidzkim w samborskim okręgu budowniczym, odbędzie się w c. k. Starostwie w Samborze na dniu 24 maja r. b. licytacya za pomocą pisemnych ofert.

Odnośna cena fiskalna wynosi ogółem 476 złr. 76½ ct. w. a.

Warunki licytacyjne przejrzane być mogą w wymienionem c. k. Starostwie, dokąd także oferty zaopatrzone w 5 prc wadyum z wyrażeniem żądanego wynagrodzenia nietylko cyframi ale też i literami w wyznaczonym powyżej terminie do godziny 12ej w południe wniesione być mają.

Oferty spóźnione lub też nieułożone według przepisów nie będą uwzględnione.

Z c. k. Namiestnictwa

Lwów dnia 27 kwietnia 1880.

(3103 1—3) **Edykt.**

L. 4606. C. k. sąd powiatowy w Drohobyczu podaje do wiadomości, że wskutek tusądowej uchwały z dnia 14 marca 1880 l. 4606 w celu zaspokojenia kosztów sporu w kwocie 10 złr. 72 centów kosztów egzekucyi w kwocie 8 złr. 34 ct., 4 złr. 38 ct., 5 złr. 62 ct., 3 złr. 46 ct. i 4 złr. 62 ct. tudzież kosztów niniejszych w kwocie 4 zł. 49 ct. na rzecz Eudokii Maciurak rozpisuje się publiczną przymusową sprzedaż kawałka gruntu pod pod l. k. 17 w Raniowicach położonego, Matija Kurczaka własnego, — ciała tabularnego niestanowiącego w następujących terminach a to: dnia 25 maja, 24 czerwca i 29 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 rano w tutejszym sądzie w biurze Nr. II.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w ilości 100 złr. w. a.

Licytanci winni złożyć wadyum w wysokości 10 prc. ceny szacunkowej.

Protokół opisania i ocenienia tego kawałka gruntu — tudzież dalsze warunki licytacyjne można przejrzeć w tusądowej registraturze.

(3119 1—3) **Edykt.**

L. 5050. C. k. Sąd obwodowy w Przemyślu otwiera niniejszem i ogłasza konkurs na wszelki ruchomy gdziekolwiek się znajdujący i na cały nieruchomy w krajach w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje znajdujący się majątek p. M. H. Zieglera kupca w Jaworowie i mianuje p. c. k. sędziego powiatowego Augusta Schmidta komisarzem konkursowym z poleceniem, ażeby opieczętowanie i spisanie masy konkursowej natychmiast przedsięwziął.

Tymczasowym zarządcą masy konkursowej mianuje się p. c. k. Notaryusza Mikołaja Hołuba i wszystkich wierzycieli wzywa ażeby na terminie 14 maja 1880 o 9 godzinie rano z dowodami swych wierzytelności dla zatwierdzenia tymczasowego zarządcy masy i tegoż zastępcy, lub wyboru innego zastępcy masy i zarządcy tudzież wyboru wydziału wierzycieli w obec komisarza konkursowego się stawili.

Dla zgłoszenia wierzytelności do masy konkursowej wyznacza się termin do 28go czerwca 1880 w którym to terminie wszyscy, którzy do masy konkursowej żądania mają, wierzytelności swe chociażby się nawet o nie spór już toczył w sądzie tutejszym albo też w sądzie powiatowym w Jaworowie a to tem pewniej zgłosić mają, ileże ich w razie przeciwnym skutki prawne ustawą konkursową zagrożone dosięgną.

Na terminie w dniu 23 lipca 1880 o godzinie 9 przed południem winni wierzyciele, płynność zgłoszonych poprzednio wierzytelności, oraz porządek, w którym do zaspokojenia przyjść mają wobec komisarza konkursowego wykazać.

Na tymże terminie wolno jest wierzycielom w miejsce dotychczasowego zarządcy masy, tegoż zastępcy i wydziału wierzycieli, inne osoby swego zaufania powołać.

Nakoniec podaje sąd do wiadomości, że dalsze ogłoszenia w tej sprawie konkursowej nastąpią przez dziennik urzędowy „Gazety Lwowskiej."

Przemyśl dnia 1 maja 1880.

(3158 1—3) **Edykt.**

L. 729. C. k. sąd pow. m. d. S. II we Lwowie zawiadamia, iż celem ściągnienia należytości banku hipotecznego 1542 złr. 27 ct. z pn. odbędzie się przymusowa sprzedaż realności pod l. 16 i 36 w Kleparowie położonych, Kaspra Szpali własnych na dniu 17 czerwca 1880 o godz. 10 przed południem w tut. sądzie.

Cena wywołania wynosi 3252 złr. aw.; Wadyum zaś 163 złr. w. a.

Bliższe warunki i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w tut registraturze.

Lwów 7 lutego 1880.

(3159 1—3) **Edykt.**

L. 47. C. k. sąd powiatowy deleg Sek II we Lwowie uwiadamia, iż na zas okwienie sumy 270 złr. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. 10 w Krzywczycach położonej, według wykazu hipotecznego l 32 Walentego Kotowskiego własnej, na rzecz Wojciecha i Rozali Wojnarowiczów

na dniu 28 czerwca
na dniu 19 lipca 1880
i na dniu 30 sierpnia

każdym razem o godzinie 10 przed południem w drodze licytacyi przedsięwziętą zostanie.

Cena wywołania wynosi 1420 złr. aw, Wadyum zaś 142 złr.

Bliższe warunki przejrzeć można w tut. sąd. registraturze

O czem uwiadamia się i wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20 marca 1879 prawo hipoteki na sprzedać się mającej realności uzyskali przez kuratora adw. Dra W. Czemeryńskiego i niniejszy edykt zawiadamia.

Lwów 10 lutego 1880.

(3094 1—3) **Edykt.**

L. 2990. Złoczowski c. k. Sąd obwodowy zawiadamia niniejszem, iż celem zaspokojenia przynależnego galic. akcyjnemu Bankowi hipotecznemu od Hersza Margulies, Freudy Margulies, Josla Ginsberg i Seldy Ginsberg resztującego kapitału pożyczkowego w kwocie 599 zł. 96 ct. w. a. z pn. odbędzie się dozwolona przymusowa sprzedaż publiczna realności pod l. 141 w Złoczowie położonej według Dom. XI pag. 37 i 38 n. 11 i 12 haer. wymienionych dłużników własnej w tutejszym sądzie w trzech terminach mianowicie w dniach 22 czerwca, 21 lipca i 24 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10 rano, której głównemi warunkami są:

Cenę wywoławczą stanowi przyjęta przez galic. akcyjny Bank hipoteczny wartość tej realności w kwocie 3026 zł. a. w. która na powyższych trzech terminach poniżej takowej sprzedaną nie będzie.

Wadyum złożyć się mające wynosi 303 zł. w. a.

W 30 dniach po prawomocności uchwały akt licytacyjny do wiadomości sądu przyjmującej obwiązany będzie nabywca należytości mające pierwszeństwo przed wszystkimi wierzycielami hipotecznymi i wierzytelność egzekucyę popierającego Banku zapłacić resztę zaś ceny kupna będzie nabywca obowiązanym w 30 dniach po prawomocności tabeli płatniczej do depozytu sądowego złożyć, zaś wierzytelności którychby przed umówionym terminem wypowiedzenia wierzyciele hipoteczni nie chcieli na poczet w miarę ceny kupna na siebie przyjąć

W razie jeżeliby w powyższych terminach realność ta za cenę wywołania sprzedaną nie została wyznacza się termin na dzień 24 sierpnia 1880 o godzinie 4 po południu dla ułożenia ułatwiających warunków z tem oznaimieniem, iż niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

Ekstrakt tabularny jakoteż bliższe warunki licytacyjne są do przejrzenia w ts. registraturze w godzinach urzędowych.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli hipotecznych jakoteż tych którymby uchwała licytacyjna lub późniejsze w tej sprawie egzekucyjnej wydać się mające uchwały z jakiegokolwiek bądź powodu doręczone być nie mogły ustanowiony został Dr. Hejne adwokat w Złoczowie z substytucyą Dra Warteresiewicza adwokata w Złoczowie.

Złoczów dnia 24 kwietnia 1880

(3132 1—3) **Edykt.**

L. 2771. C. k. sąd powiatowy w Trembowli czyni wiadomo, że Jan Fedorowicz z Humnisk za obłąkanego uznanym został i kuratora mu w osobie Józefa Fedorowicza nadano.

C. k. sąd powiatowy.

Trembowla 28 kwietnia 1880.

(3041 3—3) **Edykt.**

L. 15268. C. k. sąd pow. m. d. S. II we Lwowie czyni wiadomo; iż w skutek uchwały c. k. sądu krajowego z dnia 31 października 1879 l. 49494 nad osobą i majątkiem Jana Czernikiewicza, gospodarza pod l. k. 71 w Malechowie z powodu marnotrawstwa kuratela zaprowadzoną i kurator w osobie Jędrzeja Pasierskiego ustanowionym został.

Lwów 27 grudnia 1879.

(3096) **Obwieszczenie.**

L. 2456. C. k. Sąd obwodowy w Rzeszowie znosi niniejszym w myśl §. 155 u. k. konkurs do majątku Saula Weinberga, przedsiębiorcy w Rzeszowie uchwałą z dnia 15 lutego 1877 l. 989 otworzony.

Rzeszów dnia 22 kwietnia 1880.

(3164) **Ogłoszenie.**

L. 4551. Niniejszym podaje się do publicznej wiadomości, że dnia 24 maja b. r. o godzinie 9 rano odbędzie się w Cuniowie komisya reambulacyjna w sprawie przełożenia dróg stykających się z koleją Karola Ludwika w tamtejszej gminie katastralnej.

Odnośne wykazy gruntów, potrzebnych do tego celu będą wyłożone w urzędzie gminnym i przełożeństwa obszaru dworskiego w Cuniowie od 5 do 18 maja 1880 dla publicznego przejrzenia.

Możliwe zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu mogą być wnoszone pisemnie lub ustnie a to najdalej do 19 b m. w c. k. Starostwie grodeckim, a 24 b. m. przy komisyi reambulacyjnej w Cuniowie.

Z c. k. starostwa.

Gródek dnia 4 maja 1880.

(3153) **Edykt.**

L. 2640. C. k. sąd powiatowy rozpoczyna dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg grutowych dla gminy katastralnej Siedlieszczany 10 maja 1880 zaś dla gminy katastralnej Nagnajów 20 maja 1880 o godzinie 9 rano.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Tarnobrzeg 1 maja 1880.

(3157) **Ogłoszenie.**

L. 604. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Podciemno powiatu sądowego Winniki rozpoczną się dnia 11 maja 1880 o godz. 4 po południu.

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 1 maja 1880.

(3148) **Ogłoszenie.**

L. 2. Komisya hipoteczna przy c. k. sądzie powiatowym w Skawinie zawiadamia, iż dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej Swoszowice z dniem 10 maja 1880 rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Z komisyi hipotecznej c. k. sądu powiatowego.

Skawina 2 maja 1880.

(3150) **Ogłoszenie.**

L. 137. Dochodzenia miejscowe celem założenia księgi gruntowej dla gminy katastralnej „Chlebiczyn leśny" rozpoczne 10 maja 1880.

Interesowani zgłoszą się u mnie na miejscu.

C. k. komisarz hipoteczny pow. Kołomyjskiego.

Kołomyja 29 kwietnia 1880

(3134) L. 222.

Ogłoszenie.

Komisya hipoteczna ogłasza, iż wyłożyła do powszechnego przejrzenia projekt księgi gruntowej dla gminy Łętowic z miejscowością Dębina, z terminem do wnoszenia zarzutów do dnia 14 b m. otwartym.

Jednocześnie ogłasza, iż dochodzenia miejscowe celem założenia ksiąg gruntowych dla gmin: Borowa, Filipowice, Wola stroska i Zawada dnia 4 b. m. rozpoczyna.

Bliższe szczegóły zawierają ogłoszenia w urzędach gminnych.

Wojnicz 1 maja 1880.

(3156) **Ogłoszenie.**

L. 605. Dochodzenia miejscowe w celu założenia księgi gruntowej w gminie katastralnej Kuhajów powiatu sądowego Winnickiego rozpoczną się dnia 13 maja 1880

Każdy, kto ma interes prawny w zbadaniu stosunków posiadania, może się zgłosić i wszystko przytoczyć, co dla wyjaśnienia lub ochrony swych praw za stósowne uzna.

Lwów dnia 1 maja 1880.

(3154) L. 854/pr.

KONKURS

celem obsadzenia posady sekretarza w randze VIII klasy a ewentualnie posady adjunkta lub koncepisty w randze IX a względnie X klasy przy Prokuratoryi skarbu we Lwowie a wedle okoliczności przy Ekspedyturze Prokuratoryi skarbu w Krakowie.

Kompetenci winni swe podania zaopatrzone dowodami wymogów prawnych, tudzież znajomości języków krajowych wnieść do pana Prokuratora skarbowego we Lwowie w przeciągu czterech tygodni.

We Lwowie dnia 2 maja 1880.

(3118 2—3) **Obwieszczenie.**

L. 2347. C. k. sąd obwodowy w Przemyślu podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia 15 sum po 300 franków i 22 sum po 500 franków czyli łącznie 15500 franków z pn. na rzecz Maurycego Hoffmann prawonabywcy Jana Feliksa 2 im. Laurent przedsięweźmie w gmachu sądowym egzekucyjną publiczną przetargową sprzedaż sumy czyli resztującej ceny kupna 134.100 franków z procentami po 5 prc. od 9 grudnia 1875 i innemi przynależytościami, zaintabulowanej dla masy rozbiorowej jeneralnego Towarzystwa leśnego w Paryżu (Société generale forrestiere du credit et d'exploitation a Paris) na dobrach Kalnica z przyległościami Strubowiska i Berehy, tudzież na dobrach Smerek położonych w powiecie Baligrodzkim w dawnym obwodzie Sanockim jak Dom. 461 str. 294 n. 57 cięż. na dniu 31 maja 1880, na dniu 28 czerwca 1880 i na dniu 26 lipca 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowi nominalna wartość sprzedać się mającej sumy w kwocie 134.100 franków a raczej kwota, jaką nadmieniona suma obliczona wedle kursu w Gazecie lwowskiej z dnia poprzedzającego termin licytacyjny, wykazanego, w walucie austryackiej przedstawić będzie.

Na dwu pierwszych terminach owa suma 134.100 franków tylko za cenę wywołania lub wyżej takowej a na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedaną będzie.

Zakład wynosi 10 prc. ceny wywołania.

Wyciąg tabularny tej sumy czyli reszty ceny kupna 134.100 franków i resztę warunków licytacyjnych przejrzeć można w tutejszosądowej registraturze a na dniu licytacyi u komisyi licytacyjnej.

O tem zawiadamia się wszystkich, którzyby po dniu 14 lutego 1880 w stanie czynnym lub biernym rzeczonej sumy jakiekolwiek prawa nabyli, tudzież wierzycieli, którymby uchwała licytację rozpisująca z jakiejkolwiek bądź przyczyny doręczoną być nie mogła do rąk kuratora adw. kraj. Dr. Gawła z zastępstwem adw. kraj. Dr. Dolnickiego w Przemyślu zamieszkałych.

Przemyśl 21 kwietnia 1880.

(3122 2—3) **Edykt.**

L. 5132. C. k. sąd powiatowy w Dąbrowy podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. galic. zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w sumie 157 zł. 67 kr. i 84 zł. 24 ct. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna realności gruntowej pod Nr. k. 69 w Radwanie położonej a dłużnika Jana Dudka własnej.

Sprzedaż odbędzie się przez licytację publiczną w trzech terminach tj. dnia 31 maja, 28 czerwca i 26 lipca 1880 r. każdym razem o godzinie 10 przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 660 zł. w. a. poniżej której realność na pierwszych dwóch terminach sprzedaną nie będzie.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 66 zł.

Resztę warunków i akt szacunkowy przeglądnąć można w ts registraturze.

Dąbrowa 13 stycznia 1880.

(3115 2—3) **Edykt.**

L. 1215. Wskutek prośby c. k. uprzw. gal. akc. banku hipotecznego we Lwowie de praes. 29 lutego 1880 l. 1215 w celu ściągnięcia drogą egzekucyi od Freidy Laudau resztującego kapitału pożyczkowego 2317 zł. 92 ct. z 7 prc. odsetkami od 18 lutego 1878 bieżą emi z potrąceniem złożonej na rachunek tejże wierzytelności kwoty 93 zł. 72 ct. tudzież kosztów egzekucyi w kwocie 11 zł. 67 ct. w. a. rozpisuje się przymusową sprzedaż w drodze publicznej licytacyi realności l. 66 str. 96 now. w Nowym Sączu położonej, dłużniczki Freidy Landau wedle Dom. I p. 470 n. 6 haer. własnej która to publiczna sprzedaż w trzech terminach t. j. na dniu 25go maja, 30 czerwca i na dniu 3 sierpnia 1880, każdym razem o godz. 10 przed poł. w sali tutejszego sądu przedsięwziętą będzie pod następującemi warunkami:

Cenę wywołania stanowi wartość tej realności przy udzieleniu pożyczki bankowej przyjęta w sumie 6716 zł. w. a.

Każdy z licytujących winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi licytacyjnej jako zakład (wadyum) 10/100 ceny wywołania 6716 to jest 672 bądź w gotowiźnie, bądź w książeczkach galic. kasy oszczędności, bądź w galic. obligacyach indeminizacyjnych lub też w obligacyach długu państwa, albo też w listach zastawnych galic. Towarzystwa kredytowego ziemskiego c. k. uprz. galic. akc. Banku hipotecznego, lub c. k. uprz. austr. Banku narodowego w Wiedniu.

Obligacye, listy zastawne i listy hipoteczne obliczone będą według kursu tychże ogłoszonego w ostatnim przed licytacyą numerze urzędowej Gazety Lwowskiej.

Wadyum nabywcy będzie zatrzymane i w depozycie sądowym złożone, a o ile w gotowiźnie było złożone w cenę kupna wliczonem zostanie, zaś wadya innych licytujących po zakończeniu licytacyi będą im zwrócone.

Gdyby realność ta w powyższych terminach za cenę wywołania lub wyżej tej ceny sprzedaną nie została, natenczas dla ułożenia ułatwiających warunków wyznacza się termin na dzień 4go sierpnia 1880 o godzinie 3 po południu, z tem że niestawający na terminie wierzyciele hipoteczni jako do większości głosów stawających przystępujący uważani będą.

O czem zawiadamia się strony sporne i wierzycieli hipotecznych a mianowicie:

1. C. k. Prokuratoryę skarbu we Lwowie imieniem wysokiego skarbu podatkowego i należytościowego tudzież uprzyw. wierzytelności.

2. Freidę Nebenzahl w Nowym Sączu.

3. Dra Leona Bersona w Nowym Sączu.

4. Wszystkich tych wierzycieli którzyby po dniu 10 lutego 1880 do Tabuli weszli, lub którymby uchwała tę licytacyę rozpisująca lub dalsze uchwały w tej sprawie wydać się mające weale lub wcześnie przed terminem doręczone być nie mogły do rąk kuratora pana adwokata Dra Żelechowskiego.

Resztę warunków licytacyjnych i wyciąg hipoteczny można przejrzeć w registraturze tutejszosądowej.

C. k. Sąd obwodowy

Nowy Sącz 3 kwietnia 1880.

(3125 2—3) **Edykt.**

L. 1254. W dniach 26 maja 1880, 23 czerwca 1880 i 21 lipca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się w tutejszym sądzie przymusowa publiczna sprzedaż realności pod l. k. 13 subrep. 9 w Sannikach położonej, ciała tabularnego niestanowiącej w sprawie c. k. uprz. zakładu kredytowego włościańskiego przeciw masie nieobjętej Dmytra Dzikiego o 137 zł. 27 ct. w. a. z pn.

Cena szacunkowa i wywołania wynosi 610 zł. wadyum 61 zł. w. a.

Na pierwszych dwóch terminach realność tylko za lub wyżej ceny wywołania, na trzecim nawet poniżej takowej sprzedaną będzie.

Resztę warunków licytacyjnych wolno w tutejszosądowej registraturze przejrzeć.

Sądowa-Wisznia dnia 30 marca 1880.

(3105 2—3) **Edykt.**

L. 13478. C. k. sąd powiatowy w Kałuszu oznajmia, iż wskutek uchwały wierzycieli masy konkursowej Jana Michała Hoffmana na dniu 13 maja 1880 o godz. 10 rano, publiczna sprzedaż realności pod l. k. 762 w Kałuszu położonej, jak Dom. Tom. II. pag. 762 n. 1 haer. na imię krydataryusza Jana Michała Hoffmana intabulowanej składający się z domu mieszkalnego, stajni, remizy, gruntu w objętości 1116 sążni kwadrat. tudzież kawałka gruntu z realności pod l. k. 664 wydzielonego, obecnie zaś faktycznie do realności pod l. 762 wcielonego, w objętości 220 kwadrat. sążni w zabudowaniu sądowem przedsięwziętą zostanie.

Cena szacunkowa i wywoławcza wynosi 3686 zł. w. a.

Wadyum 150 zł. w. a. Sprzedaż tylko za kwotę 1500 zł. lub wyżej tejże nastąpi.

Resztę warunków i wyciąg z księgi gruntowej wolno w sądzie przejrzeć.

C. k. sąd powiatowy.

Kałusz 17 lutego 1880.

(3097 2—3) **Edykt.**

L. 1009. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie w sprawie rozdziału ceny kupna folwarku Bernardówka ustanawia dla Henryka Erbesa, byłego współwłaściciela rzeczonego folwarku z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem ad actum adwokata Dr. Reinesa z substytucyą adw. Dr. Fechtdegena, polecając temuż nieobecnemu aby kuratorowi potrzebną informacyę udzielił, lub innego zastępcę sobie obrał i tegoż sądowi wskazał, gdyż z zaniedbania wyniknąć mogące złe skutki sobie samemu przypisze.

Rzeszów dnia 22 kwietnia 1880.

(3099 2—3) **Edykt.**

L. 792C. C. k. sąd powiatowy w Bochni zawiadamia, iż celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 250 zł. w. a. a względnie niespłaconych 6 po. rat 22 zł. 50 ct. i reszty kapitału w kwocie 65 zł. 58 ct. z pn. odbędzie się na rzecz Galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische, Boden, Credit Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie 3 terminach mianowicie: dnia 28 czerwca, 26 lipca i 30 sierpnia 1880 każdym razem o godzinie 10 przed południem przymusowa licytacya realności nieobjętej masie spadkowej dłużnika Jakóba Jemiołka własnej pod l. 6 w Ostrowie szlachec. w powiecie Bocheńskiem położonej wykazem hipotecznym l. 6 objętej.

Cena wywołania wynosi 600 zł. a wadyum 60 zł.

Protokół zastawniczego opisania i resztę warunków licytacyjnych mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Bochnia dnia 27 marca 1880.

(3033 2—3) **Edykt.**

L. 14826. C. k. sąd miejsko delegowany w Rzeszowie ogłasza, iż w dniach 22 czerwca i 2 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 11 rep. 14 w Ruskiej wsi położonej wodle Dom 1 pag. 35 n. 1 haer. dłużnika Wojciecha Drozdowskiego wnasnej na rzecz Antoniego Kłodnickiego pto. 241 zł: z pn.

Cenę wywołania stanowi cena szacunkowa w kwocie 2035 zł. poniżej, której rzeczona realność na powyższych terminach sprzedaną nie będzie i na wypadek, gdyby na pierwszych terminach przynajmnej cena szacunkowa cfiarowaną nie została, wyznacza się do ułożenia ułatwiających warunków termin na dzień 10 września 1880 o godzinie 10 rano.

Wadyum wynosi 204 zł. Resztę warunków licytacyi i ekstrakt tabularny i akt oceniania mogą być w tutejszej registraturze przejrzane.

Rzeszów 31 grudnia 1879.

(3098 2—3) L. 6334.

Konkurs.

Przy sądzie powiatowym w Kętach opróżnioną została posada kancelisty z obowiązkiem prowadzenia ksiąg gruntowych, z roczną płacą 600 zł., dodatkiem aktywalnym 120 zł. i prawem postąpienia na wyższą płacę etatową.

Podania o tę lub inną przy sądach kolegialnych, lub powiatowych opróżnić się mogącą posadę kancelisty w myśl rozporządzenia Ministerstwa obrony krajowej z 12 lipca 1872 l. 98 d. p. p. ułożone wnosić należy w czterech tygodniach od 10 maja 1880 do prezydyum sądu krajowego w Krakowie.

Sąd krajowy wyższy.

Kraków 29 kwietnia 1880.

(3081 2—3) **Edikt.** Zl. 3263.

Vom k. k. Bezirksgerichte in Dukla wird bekannt gemacht, daß zur Hereinbringung der durch die Handelsfirma M…h et. Breuner wider Saul Leib May ersiegten Wechselforderung von 474 fl. 57 kr. ö. W. s. N. G. die executive Feilbiethung der dem Saul Leib May ut. dom. Tom. III. pag, 203 n. 17, haer. gehörigen Hausantheile sub. CN. 109 in Dukla als:

1. Der Wohnbestandtheile links von dem Eingange in das Haus bestehend aus drei zu ebener Erde an einander stehenden Zimmern so wie auch den Wohnungslokalitäten oberhalb dieser Zimmern im Stockwerke.

2. Der im Stockwerke neben den Zimmern des Saul Leib May wie 1) befindlichen sogenannten Kammer mit dem ganzen Bodenstrich über diesem Stockwerkstheile, wie auch dem freien Ein- und Ausgange auf die Bodenstiege.

3) Des westlich von der Kirche gelegenen kleinen Kellers (genannt letzter Keller) mit dem freien Ein- und Ausgange zu diesem Keller.

4) Der gemeinschaftlichen Benützung des Vorhauses zu ebener Erde und im Stockwerke und zwar mit dem gleichen Rechte, wie dieses Vorhaus von den Miteigenthümern Chaim u. Rachel Weinberg benützt wird.

5) Des Rechtes in dem Hofraume eine Kammer als Holzlage aufzubauen und zwar an dem Platze, welcher von der Taube Landau und den Miteigenthümern Chaim und Rachel Weinberg bezeichnet wird, und welche Kammer dann zu diesen Hausantheilen gehören wird, nebst dem Rechte der gemeinschaftlichen Benützung des Abortes, hiergerichts am 17 Juni und 15 Juli 1880, jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen werden wird, bei welchen Terminen diese Hausantheile nur mindestens um den Schätzungswerth van 1233 fl. 75 kr. öst. W.

Der Ausrufspreis gilt versteigert werden.

Das Vadium beträgt 10 prc. des Schätzungswerthes, das ist 122 fl. öst. W. und ist im Baaren oder in den nach dem letzten Tageskurse zu berechnenden zur Anlegung von Pupillarvermögen geeigneten Werthpapieren zu erlegen.

Sollten diese Hausantheile bei den ersten zwei Terminen nicht versteigert werden, so wird zur Feststellung erleichternder Bedingungen der Termin auf den 12 August 1880 um 10 Uhr VM anberaumt.

Der Tabularextract, das Schätzungsakt und die übrigen Lizitationsbedingungen, können in der hiergerichtlichen Registratur eingesehen werden.

Hievon werden sämmtliche Interessanten und zwar diejenigen Hypothekargläubiger, welche erst nach dem 23 Juni 1879 zur Vormerkung gelangen sollten, oder welchen dieser oder die künftigen Bescheide nicht zugestellt werden könnten, zu Händen des für sie unter Einem bestellten Curators Teofil Goreczyński verständigt.

Dukla den 24 März 1880.

(2919 2—3) **Edikt.** Zl. 462.

Das k. k. Bezirksgericht in Obertyn fordert auf die dem Namen und Wohnorte nach unbekannten Erben des am 23ten April 1872 ohne Hinterlassung einer leztwilligen Anordnung verstorbenen Moses Führer auch Susie Nagel und Moses Hand genannt, binnen einem Jahre sechs Wochen hiergerichts die Erbserklärung zu diesem Nachlasse abzugeben werden würde.

Zum Curator der unbekannten Erben Samson Weiss bestellt.

Obertyn den 20 Feber 1880.

(2862 2—3) **Edikt.**

Zl. 15050. In Ergänzung des in Sachen des G. A. Jan-k gegen A. Sz-liski pto. 396 Mk. 70 Pfen. Zl. 11111/880 bereits kundgemachten Ediktes, wird vom k. k. Landesgerichte in Lemberg dem des Aufenthaltsortes unbekannten A. Sz-liski kund gegeben, daß demselben der Landesadvokat Dr. Siterski und stellvertretend der Landesadvocat Dr. Szwedzicki als Sachwalter beigegeben worden ist.

Vom k. k. Landes- als Handelsgerichte.

Lemberg am 10 April 1880.

(2999 2—3) **Edikt.**

Zl 2595. Vom k. k. Kreisgerichte in Kolomea wird bekannt gemacht, daß Mayer Hersch z. N. Goldstein am 30 August 1874 zu Kolomea ohne Hinterlassung einer letztwilligen Anordnung, gestorben sei.

Da diesem Gerichte unbekannt ist, ob und welchen Personen auf seine Verlassenschaft ein Erbrecht zustehe, so werden alle diejenigen, welche hierauf aus was immer für einem Rechtsgrunde Anspruch zu machen gedenken, aufgefordert, ihr Erbrecht binnen einem Jahre von dem unten angesetzten Tage gerechnet, bei diesem Gerichte anzumelden, und unter Ausweisung ihres Erbrechtes, ihre Erbserklärung anzubringen, widrigens die Verlassenschaft, für welche inzwischen Landesadvokat Dr Rasch als Verlassenschafts-Curator bestellt worden ist, mit jenem, die sich werden erbserklärt und ihren Erbrechtstitel ausgewiesen haben, verhandelt, und ihnen eingeantwortet, der nicht angetretene Theil der Verlassenschaft aber, oder wenn sich Niemand erbserklärt hätte, die ganze Verlassenschaft vom Staate als erblos eingezogen würde.

Kolomea am 18 März 1880.

(2819 2—3) **Edikt.**

Zl. 7098. Das k. k. Bezirksgericht in Drohobycz gibt hiemit kund, daß in der Executionssache des Isaak Reich gegen Kunigunde Kuźmińska pto. 1150 fl. u. 230 fl. s. N. G. am 22 Juni, am 30 Juli und am 30ten August 1880, jedesmal um 9 Uhr Vormittags im Saale Nr. II, eie öffentliche executive Versteigerung der, der Frau Kunigunda Kuźmińska gehörigen in Drohobycz sub. CN. 15 Vorstadt Zwarycz gelegene Realität durchgeführt werden wird, und daß diese Realität bloß bei den erwähnten zwei Terminen, jedoch nur um oder über den gerichtlich erhobenen Schätzungswerth von 2500 fl. wird verkauft werden.

Als Ausrufungspreis ist die Summe 2500 fl. bestimmt.

Das Vadium beträgt 250 fl.

Für diejenigen die erst nach dem 8ten März 1880 auf der schuldnerischen Realität dingliche Rechte erworben sollten, wurde zum Curator Dr. Wohllerner aus Drohobycz bestellt.

Die Feilbiethungsbedingnisse so wie das Schätzungsprotocoll, können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

Drohobycz am 8 April 1880.

(2899 3—3) **Edikt.**

Zl. 3695. Von Seiten des k. k. stät. del. Bezirksgerichtes in Tarnopol wird hiemit bekannt gegeben, daß zur Hereinbringung der Forderung der Herz Weisbrod 300 fl. sNG. die exekutive öffentliche Versteigerung ber sub. C. N. 196 in Ihrowica gelegenen, laut Einlagsbogen 255 dem Schuldner Semko Petryk eigenthümlich gehörigen Grundwirthschaft am 19 Mai 1880 um 9 Uhr Vormit im hiesigen Gerichtsgebäude abgehalten, und daß die feilzubiethende Realität bei diesem einzigen Termine auch unter dem Schätzungswerthe hintangegeben werden wird. Als Ausrufspreis gilt der gerichtlich erhobene Schätzungswerth 1800 fl. Vadium beträgt 5 prc. hievon. Der Meistbiether wird verpflichtet die auf der Realität haftenden Schulden, insoweit sich der zubietende Kaufpreis erstrecken wird, zu übernehmen, wenn die Gläubiger ihr Geld vor der allenfalls vorhergesehenen Ankündigung nicht annehmen wollen.

De näheren Bedingungen und der Tabularextract können in der hg. Registratur eingesehen werden.

Tarnopol am 9 April 1880.

(2944 3—3) **Edykt.**

L. 1060. C. k. sąd powiatowy w Stryju zawiadamia z miejsca pobytu nieznanego Felixa Łuszpińskiego, że dnia 3 października 1877 z marł w Stryju Ignacy br. Kanenwurf z z pozostawieniem pisemnego kodycylu i wzywa Feliksa Łuszpińskiego, aby w przeciągu roku od dnia dzisiejszego licząc, zgłosił się w tutejszym sądzie i oświadczył się do spadku powyższego, ile że w razie przeciwnym postępowanie spadkowe z oświadczonymi spadkobiercami i z kuratorem dla niego w osobie p. Teodora Iżyckiego z Dołhołuki ustanowionym, przeprowadzonem będzie.

Stryj dnia 23 stycznia 1880.

(3112 3—3) **Konkurs**

L. 8377 na posadę c. k. oficyała pocztowego z poborami Xtej klasy rangi za kaucyą w kwocie 600 zł.

Podania należy wnieść w przeciągu czterech tygodni do c. k. Dyrekcyi poczt we Lwowie.

Lwów dnia 1 maja 1880.

(2979 3—3) **Edykt.**

L. 5410. C. k. sąd krajowy w Krakowie podaje do wiadomości, iż celem zaspokojenia należących się galicyjskiemu zakładowi kredyt. ziemskiemu w Krakowie od Jana Dębskiego trzech rat pożyczkowych po 16 złr. 25 cnt. z przyn. tudzież resztującego kapitału 192 złr. 95 ct. odbędzie się w dniu 8 czerwca 1880 o 10tej godzinie rano w sądzie krajowym pod l. 25 przymusowa sprzedaż przez publiczną licytacyę realności „Osada dworska piąta" w Tymowy w powiecie Bocheńskim położonej.

Cenę wywołania wynosi suma 450 złr. jednak sprzedaż nastąpi także poniżej tej ceny za jakąkolwiek cenę.

Wadyum wynosi 45 złr. w gotówce lub w książeczkach wkładkowych krakowskiej kasy oszczędności albo galic. zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie.

Reszta warunków licytacyjnych jak również wyciąg hipoteczny przejrzane być mogą w registraturze sądowej.

Kraków 5 marca 1880.

(3084 3—3) **Edykt.**

L. 1164. C. k. sąd powiatowy w Sniatynie podaje po wiadomości, że w celu zaspokojenia pretensyi Leisora Auerbach w kwocie 100 złr. i 20 złr. w. a. z pn. przeciw spadkobiercom Georgija Laszkiewicza wywalczonej, odbędzie się w tutejszym sądzie w dniach 24 maja, 18 czerwca i 19go lipca egzekucyjna licytacya realności dłużników pod lk. III 223 w Sniatynie położonej, ciała tabularnego niestanowiącej.

Cena szacunkowa wynosi 360 złr.

Wadyum 36 złr. w. a.

Wrazie gdyby, realność ta na dwóch pierwszych terminach przynajmniej za cenę szacunkową sprzedaną nie została, w tedy sprzeda się ją na trzecim terminie poniżej ceny szacunkowej.

Resztę warunków licytacyjnych protokoły opisania i oszacowania realności można przejrzeć w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy

Sniatyn 7 kwietnia 1880.

(3083 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 778. C. k. sąd powiatowy w Husiatynie ogłasza niniejszem, iż w dniu 2 czerwca 1880 o godzinie 10 rano odbędzie się egzekucyjna licytacya realności w Husiatynie pod l. 499 położonej, Mojżesza Haliczera własnej, na zaspokojenie wierzytelności c. k. uprzyw. gal. akc. banku hip. we Lwowie w kwocie 1003 złr. 89 ct. z pn.

Na terminie tym sprzedaną zostanie realność ta i niżej ceny wywołania, ogółem za jakąkolwiek cenę.

Cena wywołania wynosi 4 500 złr.

Wadyum 225 złr.

Resztę warunków licytacyjnych, tudzież ekstrakt tabularny przejrzeć można w sądowej registraturze.

Wierzyciele, którzyby po dniu 3 lipca 1878 prawo zastawu na realności tej uzyskali, uwiadamia się do rąk ustanowionego kuratora c. k. notaryusza p. Hruszkiewicza w Husiatynie i przez niniejsze obwieszczenie.

Husiatyn 10 marca 1880.

(3053 3—3) **Edykt.**

L. 4628. C. k. Sąd obwodowy Tarnowski podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie wierzytelności tarnowskiego domu komisowego banku galicyjskiego dla handlu i przemysłu dr. Kaczkowski i spółka w sumie 300 zł. w. a. z pn. dozwoloną została sprzedaż egzekucyjna ¾ części realności pod l. 50/71 w Tarnowie na Zawalu położonej do Józefa Machowicza i do masy spadkowej Anny z Tarnowskich Pietruszyńskiej należących.

Sprzedaż odbędzie się przez licytacyę publiczną w sądzie tutejszym w trzech terminach dnia 7 czerwca, 7 lipca i 9 sierpnia 1880, każdym razem o godzinie 10tej przed południem.

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa 3575 zł. 34 ct. w. a. poniżej której w pierwszych dwóch terminach części rzeczonej realności sprzedane nie będą.

W terminie trzecim nastąpi sprzedaż za jakąkolwiek cenę najwyżej zaofiarowaną.

Wadyum przy licytacyi złożyć się mające wynosi 360 zł. w. a.

Resztę warunków wyciąg hipoteczny i akt szacunkowy przejrzeć można w registraturze c. k. sądu obwodowego.

O tem zawiadamia się niniejszem chęć kupienia mających tudzież wierzycieli hipotecznych którymby uchwała o rozpisaniu sprzedaży dla niewiadomego miejsca pobytu lub z jakiego innego powodu doręczoną nie została a w szczególności ci wierzyciele którzyby po dniu 30 marca 1880 do hipoteki weszli a dla których kuratorem adwokat dr. Bronisław Gałecki z substytucyą adwokata dr. Alojzego Malawskiego zamianowany został.

W Tarnowie dnia 15 kwietnia 1880.

(2958 3—3) **Edykt.**

L. 4458. C. k. Sąd krajowy w Krakowie podaje do powszechnej wiadomości, iż celem zaspokojenia pretensyi c. k. uprz. aust. Banku hip. w Wiedniu w kwocie 2131 zł. 28 ct. odbędzie się odnośnie do edyktu licytacyjnego z 14 lutego 1879 l. 4458 sprzedaż licytacyjna realności pod l. 251 Dz. VIII (102 Gm. VI) w Krakowie na Kazimierzu położonej. do Maryi Rachli Neufeldowej należącej na trzecim i ostatnim terminie 8go czerwca 1880 o godzinie 10tej rano w gmachu sądu krajowego w Krakowie pod następującemi warunkami ulżywającemi a mianowicie:

Cenę wywołania stanowić będzie wartość szacunkowa w kwocie 59648 zł. poniżej której wzmiankowana realność także sprzedaną będzie.

Chęć kupna mający winien przed rozpoczęciem licytacyi złożyć do rąk komisyi wadyum w ilości 2962 zł. w gotówce lub papierach wartościowych do ulokowania majątku pupilarnego służyć mogących.

Inne warunki licytacyjne powołaną powyżej uchwałą z 14 lutego 1879 l. 4458 ustanowione, zostają niezmienione.

Kraków 12 marca 1880.

(2980 3—3) **Edykt.**

L. 3392. Ludwik Świerczyński w Sanoku został tymczasowym zarządcą a Abisch Kanner zastępcą zarządcy masy konkursowej Abrahama i Chaji Bart w posadzie Olchowskiej ustanowiony.

Przemyśl 5 kwietnia 1880.

(3061 3—3) L. 417.

Obwieszczenie licytacyi.

C. k. sąd powiatowy ogłasza, iż celem zaspokojenia pretensyi Reginy Zemanowej 50 złr. w drodze egzekucyi przez publiczną licytacyę sprzedaną będzie realność dłużnika Józefa Skowrona pod l. 33 w Nieledwi w trzech terminach 28 maja, 24 czerwca i 20 lipca 1880 każdym razem o godzininie 10 rano w biurze sędziego powiatowego w Milówce.

Cena wywołania wynosi 90 złr.

Wadyum 9 złr.

Milówka 19 lutego 1880.

(3077 3—3) **Edykt.**

L. 1044. C. k. sąd powiatowy w Wiszniczu podaje do publicznej wiadomości, że celem zaspokojenia sumy pożyczkowej 400 zł. a. w. a względnie nie spłaconej jeszcze reszty 330 zł. 95 kr. a. w. odbędzie się na rzecz galicyjskiego zakładu kredytowego ziemskiego (Galizische Boden-Credit-Anstalt) w Krakowie w tutejszym sądzie w jednym terminie, a to dnia 9 czerwca 1880 r. o godzinie 10tej rano egzekucyjna licytacya realności dłużnika Jana Fitrzyka własnej, pod L. k. 352 nov. 353 st. w Rajbrocie, powiecie bocheńskim położonej, nie stanowiącej ciała hipotecznego.

Cena wywołania wynosi 650 zł.

Wadyum 65 zł. a. w.

Protokół zastawniczego opisania i reszta warunków licytacyjnych mogą być przejrzane w registraturze tutejszo-sądowej.

Wiśnicz dnia 31 marca 1880.

(3080 3—3) **Edykt.**

L. 4269. C. k. sąd powiatowy w Dębicy podaje do wiadomości, iż Jan Nowak pomarł dnia 7 marca 1877 w Kandzierzu bez pozostawienia ostatniej woli rozporządzenia.

Ponieważ syn spadkodawcy, Adam Nowak, jest z życia i miejsca pobytu niewiadomy, przeto wzywa się go, aby w przeciągu jednego roku, licząc od trzeciego ogłoszenia zgłosił się w niniejszym sądzie i wniósł oświadczenie przyjęcia spadku, w przeciwnym bowiem razie spadek byłby przeprowadzony ze zgłaszającymi się dziedzicami i kuratorem Franciszkiem Wojciechowskim dla niego ustanowionym.

Z c. k. sądu powiatowego.

Dębica dnia 13 grudnia 1879.

(3051 3—3) **Edykt.**

L. 1305. W dniach 8 lipca, 10 sierpnia i 9 września 1880 o 10 godzinie przedpołudniem odbędzie się w sądzie licytacya realności Katarzyny i Tymka Fereszów własnej pod Nr. k. 15 w Humniskach powiecie Kamioneckim położonej nieintabulowanej, celem zaspokojenia resztującej sumy 3 zł. 58 ct. a. w. z pn. na rzecz towarzystwa zaliczkowego w Busku.

Cena wywołania 180 zł. a. w.

Wadyum 10 prc.

Przy trzecim terminie realność ta także niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Akt opisania, oszacowania i reszta warunków licytacyjnych można przejrzeć lub w odpisie podnieść w registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Busk 8 kwietnia 1880.

(3110 3—3) **Edykt.**

L. 20298. W celu przełożenia dróg stykających się z koleją Karola Ludwika w Cuniowie potrzeba zająć z przyległych gruntów 1 Hr., 17 Ar. 43 mtr. kwadratowych. Szczegółowy spis tych gruntów wyłożony zostanie w urzędzie gminnym i u przełożonego obszaru dworskiego w Cuniowie, począwszy od 5 do 18 maja r. b. dla publicznego przejrzenia.

Zarzuty przeciw zamierzonemu wywłaszczeniu, wniesione być mogą najdalej do 19 maja piśmiennie lub ustnie w Gródeckiem c. k. starostwie, a w dniu 24 maja r. b. przy komisyi reambulacyjnej, która się na tym dniu w Cuniowie o godzinie 9 z rana zbierze.

Co się niniejszem podaje do publicznej wiadomości.

Z c. k. Namiestnictwa.

Lwów dnia 27 kwietnia 1880.

(3055 3—3) **Edykt.**

L. 1767. C. k. sąd powiatowy miejsko delegowany w Przemyślu zawiadamia niniejszem z miejsca pobytu niewiadomego Iwana Miniałko, że przeciw niemu i Michałowi Miniałko na podstawie skryptu dłużnego z daty Przemyśl 8 sierpnia 1873 wydano na rzecz c. k. uprzyw. Gal. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie uchwałą z 14 października 1879 l. 15679 nakaz zapłaty sumy 150 złr. względnie 145 zł. 88 kr. a. w. z pn. i ustanowionemu kuratorowi Dr. Gawłowi doręczono.

Przeto rzeczą Iwana Miniałko będzie temuż kuratorowi potrzebną udzielić informacyę lub innego zastępcę sobie obrać i o tem sąd uwiadomić.

Przemyśl 20 marca 1880.

(3085 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 2230. Celem zaspokojenia kwoty 100 zł. w. a. z pn. odbędzie się w sądzie dnia 17 czerwca 1880, 8 lipca 1880 i dnia 29 lipca 1880 o 10 godz. rano publiczna sprzedaż realności pod l. 127 w Żurakach Jana i Antoniny Jareszkowskich własnej na rzecz Abischa Kerna. Zakład 30 zł. w. a.

Z c. k. sądu powiatowego.

Sołotwina dnia 26 września 1879.

(3076 3—3) **Edykt.**

L. 791. Dnia 15 kwietnia b. r. c. k. żandarmerya przytrzymała w Raniżowie Antoniego i Piotra Kijowskich, zamieszkałych w Siemiatyczach gubernii Tomaszowskiej, z parą koni i chomontami, które z kradzieży pochodzą a to:

a) koń jeden maści szpakowatej z grzywą i ogonem czarnym, 5 lat mający.

b) koń drugi maści szpakowatej z grzywą i ogonem czarnym, 7 lat mający.

C. k. sąd powiatowy wzywa niewiadomego właściciela aby się w przeciągu jednego roku zgłosił i prawa swoje do powyższych koni wykazał.

Sokołów dnia 25 kwietnia 1880.

(3078 3—3) **Obwieszczenie.**

L. 7909. C. k. sąd obwodowy w Rzeszowie uwiadamia z miejsca pobytu niewiadomego Mojżesza Westfrieda, iż przeciw niemu w sprawie wekslowej Leona Kaffebauma pto. 530 zł. w. a. z pn. wskutek pozwu wekslowego de praes. 28 października 1879 l. 6833 nakaz zapłaty na rzecz tegoż wierzyciela wydanym i celem przestrzegania praw jego kuratorem adw. Dr. Bindera z substytucyą adw. dr. Reinesa ustanowiony został.

Zaleca się tedy Mojżeszowi Westfriedowi, aby kuratorowi środki do obrony podał, lub innego zastępcę sobie obrał i takowego sądowi oznajmił, gdyż inaczej skutki z zaniedbania sobie samemu przypisze.

Rzeszów dnia 31 grudnia 1879.

(3088 3—3) **Edykt.**

L. 12466 C. k. sąd krajowy we Lwowie zawiadamia niniejszem panią Anastazyę Dembiowska, a względnie jej spadkobierców, z życia i miejsca pobytu niewiadomą, że dnia 16 marca 1880 do l. 12466 wniesiony został przeciw niej pozew gminy krol. stoł. miasta Lwowa o uznanie za zgasłe i wykreślenie praw na realnościach l. 350¾ i 350¾ A. ciężących.

Ustanawiając równocześnie dla niej kuratora w osobie adw. Dr. Włodzimierza Czemeryńskiego z substytucyą Dr. Marcelego Siterskiego poleca się jej, by ustanowionemu kuratorowi instrukcyi i środków dowodowych w celu obrony możliwych praw dostarczyła, albo o ustanowieniu innego pełnomocnika sądowi doniosła.

Lwów dnia 17 kwietnia 1880.

(3022 3—3) **Edykt.**

L. 5179. C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu podaje do wiadomości, że w celu ściągnięcia sum 108 zł. 75 ct., 108 zł. 75 ct. i 2954 zł. 14 ct. w. a. z pn. na rzecz galicyjs. akcyj. banku hipotecznego odbędzie się dnia 11 czerwca, 16 lipca, i 20 sierpnia 1880 o godzinie 10 przed południem egzekucyjna sprzedaż części dóbr Wasylkowce, Jurkowce, Berczyńce, Łazynszczyzna i Leszczynszczyzna zwanych jak Dom. 362 pag. 351 n. 19 haer. Felicyi Skibickiej, Pauliny Skibickiej i Maryi Jasińskiej własnych.

Cena wywołania poniżej, której ta część dóbr na powyższych terminach sprzedaną nie będzie 15700 zł.

Wadyum 1570 zł.

Bliższe warunki przejrzeć mozna w registraturze sądu.

Dla wierzycieli którzyby po 27 sierpnia 1879 prawa zastawu uzyskali, lub którymby uchwała względem dozwolenia licytacyi z jakiegokolwiek powodu doręczoną być nie mogła, ustanawia się na ich koszt i niebezpieczeństwo kuratora ad actum p. adwokata Dr. Glogiera a p. adwokata Dr. Łuczakowskiego zastępcą tegoż.

Tarnopol dnia 18 kwietnia 1880.

(3095 3—3) **Edykt.**

L. 5085. C. k. sąd powiatowy w Boryni podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 640 zł. 56 ct. a. w. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod Nr. k. 91 i 74 w Siankach i Jaworowie położonych, dłużnika Wolfa Brennesa własnych, w tutejszym c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. Zakładu kredyt. włościańskiego dnia I. 10 maja 1880, II 7 czerwca 1880 i III 12 lipca 1880 każdym razem o godzinie 11 przed południem z tem przedsięwziętą zostanie, że na pierwszych dwóch terminach realność ta tylko za cenę wywołania 1200 zł. w. a. lub wyżej tejże, zaś na trzecim terminie także i niżej ceny wywołania sprzedaną zostanie.

Wadyum wynosi 10 prc. ceny szacunkowej

Resztę warunków tudzież akt opisania i oszacowania realności przejrzeć można w tusądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy.

Borynia dnia 12 lutego 1879.

(2955 2—3) **Edykt.**

L. 6223. Sąd krajowy wyższy w Krakowie podaje do wiadomości, że projekty nowych ksiąg gruntowych dla gmin katastralnych:

Kobierzyn, w okręgu sądu powiatowego w Skawinie;

Sporysz i Trzebinia, w okręgu sądu powiatowego w Żywcu;

Mstów, Markuszowa, Raciborzany, Podgorzany czyli Pogorzany z miejscowością Smykań, Skrzydlna, Pisarzowa, i Mordarka z miejscowością Szarysz, w okręgu sądu powiatowego w Limanowy;

Nieprześna, Wieruszyce, Zawada i Zonia, w okręgu sądu powiatowego w Wiśniczu;

Siercza z miejscowością Klasno i Surówki, w okręgu sądu powiatowego w Wieliczce;

Kalna, w okręgu sądu pow. w Białej;

Dąbrowica z miejscowością Chrostowa, w okręgu sądu powiatowego w Bochni;

Zwierzyniec, Półwspie Zwierzynieckie, Wola Justowska i Przegorzały, w okręgu sądu powiatowego delegowanego miejskiego w Krakowie;

Głogowiec, w okręgu sądu powiatowego w Przeworsku;

Biała wyżnia i Stróże wyżnie, w okręgu sądu powiatowego w Grybowie;

Jasienica, w okręgu sądu powiatowego w Myślenicach położonych, według ustawy krajowej z 20go marca 1874 l. 29 Dz. ust. kraj. wygotowane za nowe księgi gruntowe tychże gmin poczynając od dnia 1go maja 1880 uważane będą, a od tegoż dnia wolno takowe przeglądnąć w tym sądzie powiatowym, w którego okręgu dotycząca gmina leży, jak również, że od tegoż dnia wszelkie nowe prawa, czy to własności, czy zastawu, czy jakiebądź inne prawo hipoteczne odnoszące się do nieruchomości nową księgą gruntową objętej, jedynie przez wpisanie do tej księgi może być nabyte, ograniczone, przeniesione lub wykreślone.

Wprowadzając zarazem postępowanie celem ustalenia powyżej wymienionych ksiąg gruntowych sąd krajowy wyższy wzywa:

a) wszystkich, którzyby na podstawie jakiego prawa, przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabytego, chcieli uzyskać jaką zmianę wpisów hipotecznych, odnoszących się do stosunków własności lub posiadania, a to bez różnicy, czyby ta zmiana przez dopisanie, odpisanie lub przepisanie, przez sprostowanie oznaczenia nieruchomości lub połączenia ciał hipotecznych lub w jakibądź inny sposób nastąpić miała;

b) wszystkich, którzyby już przed otwarciem tych nowych ksiąg gruntowych nabyli do jakiej nieruchomości wpisanej w te księgi lub do jej części jakie prawo zastawu, służebności lub w ogóle jakie inne prawa do wpisu hipotecznego uprzymiotnione, o ile te prawa jako do dawnego stanu biernego należące wpisane być mają, a już przy założeniu nowej księgi gruntowej tamże wpisane nie zostały, aby z temi prawami zgłosili się do tego sądu powiatowego, w którego okręgu dotycząca gmina jest położoną, najdalej do dnia 31go lipca 1881, gdyż prawnym skutkiem zaniedbania lub uchybienia tego terminu jest utrata prawa do poszukiwania zgłosić się mającej pretensyi przeciw osobom, które prawo hipoteczne na podstawie wpisów, w nowych księgach gruntowych zamieszczonych a niezaprzeczonych, w dobrej wierze nabyły.

Ostrzega się, że termin powyższy nie może być dla stron pojedynczych ani przedłużonym, ani też w razie zaniedbania go, do pierwotnego stanu przywróconym; a od obowiązku zgłoszenia się w tym terminie z pomienionemi prawami lub roszczeniami nie uwalnia okoliczność, iż zgłosić się mające prawo już było zapisane w dawniejszych księgach hipotecznych, w miejsce których nowe księgi gruntowe wstępują było wiadome z jakiej rezolucyi sądowej, lub jest przedmiotem dochodzenia, wskutek podania lub skargi przed sąd wniesionej.

Założone te nowe księgi nie obejmują dóbr w tabuli krajowej zapisanych.

Kraków 14 kwietnia 1880.

(2816 3—3) **Edikt.**

Zl. 3013. 1. Vom k. k. Bezirksgerichte in Andrychów wird bekannt gemacht: es werde zur Hereinbringung der Forderung des Josef Herma pr. 345 fl. öst. W. s. N. G., die executive Feilbiethung der laut Grundbuchseinlage Zl 147 der Gemeinde Frydrychowice der Verlaßmasse nach Wojciech Grabski eigenthümlich gehörigen Realitätshälfte in Frydrychowice bewilligt, und diese Feilbiethung in drei Terminen und zwar;

am 24 Mai
am 21 Juni
und am 19 Juli 1880

jedesmal um 10 Uhr Vormittags vorgenommen.

2) Für die allfällige Pfandgläubiger, welche nach dem 9 Juli 1879 an die Gewähr der obigen Realitätenhälfte gelangten, oder welchen der Lizitationsbescheid aus was für Ursache nicht zugestellt werden konnte, wurde Adv. Hr. Dr. Leon Loria in Wadowice zum Kurator bestellt

3. Die Lizitationsbedingnisse, der Tabularextract, können in der h. g. Registratur eingesehen werden.

K. k. Bezirksgericht.
Andrychów am 29 Dezember 1879.

Doniesienia prywatne.

Szuka się

pomieszkania

złożonego z **9 do 10 pokojów** w dzielnicy schludnej i niezbyt oddalonej od śródmieścia, na **dole** lub na **pierwszem piętrze.** Pomieszkanie ma być podzielne w ten sposób, aby tworzyło trzy partye z równą ilością pokojów, **dwie** z kuchniami, trzecia bez kuchni, niekoniecznie na jednem i tem samem piętrze. Pierwszeństwo mają pomieszkania w pobliżu ogrodu jezuickiego, lub same z ogródkiem. Pomieszkania te mogą być wynajęte **od 1go lipca** lub **wcześniej.** — W razie odpowiednich warunków mógłby być wynajęty cały mały dom. Oferty przesyłać należy do **Administr. „Gazety Lwowskiej"** bez pośrednictwa trzecich osób.

Zdrojowisko siarczanne

w Pustomytach

pod Lwowem,

otwarte zostanie z końcem maja r. b. dla użytku publicznego. Zakład kąpielowy w Pustomytach jest położony przy stacyi kolei Arcyksięcia Albrechta, **Glinna-Nawarya** Jazda ze Lwowa do tej stacyi trwa 45 minut a ze stacyi do samego zakładu kąpielowego, omnibusem, 10 minut. W budynku mieszkalnym, odpowiednio urządzonym, mogą goście znaleźć stosowne pomieszczenie. Do kąpieli zbudowano stosowne łazienki. **Ten zakład zdrojowy został koncesyonowany dekretem wysokiego c. k. Namiestnictwa dnia 27 kwietnia 1880 do l. 17995 a c. k. krajowa Rada zdrowia zalicza te zdroje na podstawie chemicznego rozbioru do rzędu najsilniejszych zdrojów siarczanych.**

Cały ten zakład Kąpielowy

z stosownemi urządzeniami **jest natychmiast do wydzierżawienia pod bardzo przystępnemi warunkami.** Dzierżawca może ewentualnie objąć także dzierżawę propinacyi w Pustomytach i w przysiołku Wolicy. Po bliższą informacyę zgłosić się można do portyera w hotelu Langa we Lwowie. (3089 2 - ?)

Obwieszczenie.

Gmina Podłęże w Starostwie Bocheńskim położona rozpisuje licytacyę na przedsiębiorstwo budowy szkoły jednoklasowej z drzewa na podmurowaniu z wychodkami, która się odbędzie w urzędzie tej gminy w Podłężu dnia 10 maja 1880 o godzinie 11tej przed południem ustnie, na którą się p. przedsiębiorców zaprasza.

Cenę wywoławczą stanowi kosztorysem ustanowiona suma 3180 złr. $76^1/_2$ ct. w. a. Panowie licytanci złożą przed licytacyą 10% wadyum.

Przedmiar, kosztorys i analizę można w urzędzie gminnym każdego czasu przejrzeć.

Z Rady szkolnej miejscowej.
Podłęże dnia 28 kwietnia 1880.

L. 57. (3113 3—3) *Franciszek Nowak.*

(1—6) **J. Neuhöfer** (3070)

c. k. nadworny optyk i mechanik we LWOWIE, ul. Karola Ludwika licz. 9 róg ulicy Sykstuskiej, poleca szanownej P. T. Publiczności swój bogato zaopatrzony i największy skład towarów, jako to:

Okulary i cwikiery rozmaitego fasonu z różnorodnemi szkłami od 1 zł. począwszy i wyżej.

Lornetki ręczne w oprawie rogowej, szyldkretowej, srebrnej, złotej, z perłowej macicy i słoniowej kości.

Lornety teatralne od 3 zł. i wyżej.

Binokle wojskowe od 16 zł. i wyżej.

Dalekowidze od 2 zł. i wyżej.

Teleskopy, perspektywy myśliwskie.

Mikroskopy, lupy, szkła do czytania, kompasy i busole.

Barometry metalowe (Aneroidy) od 5 zł. i wyżej.

Barometry rtęciowe od 4 zł. i wyż.

Termometry rozmaite od 30 ct. i wyżej

Alkoholometry po 2 50 3 50 i 5 zł.

Sacharometry po 2.50 i 3.30.

Areometry i manometry do kotłów parowych

Taśmy miernicze, wagi wodne, piony, rajseajgi, calówki (Zollstöcke) i łańcuchy miernicze.

Aparaty rotacyjne, maszyny do elektryzowania, pudła stereoskopowe i obrazy, metronomy.

Instrumenta mechaniczne, geodezyjne, matematyczne i fizykalne w największym wyborze.

Naprawy we wspomnianych artykułach przyjmuje się i oblicza jak najtaniej.

Zamówienia z prowincyi uskutecznia się za zaliczką odwrotną pocztą. Każdy osobiście kupiony albo sprowadzony przedmiot odmienić można, jeśli nie odpowiedni w ciągu dni 14.

J. Neuhöfer

c. k. nadworny optyk i mechanik we Lwowie, ulica Karola Ludwika licz. 9 róg ulicy Sykstuskiej.

OGŁOSZENIE.



Znany we Lwowie od 45 lat istniejący (2283 11—?)

Główny skład

fortepianów

pianin, harmonium i innych instrumentów przeniosłem napowrót z ulicy Ormiańskiej do nowo zbudowanej kamienicy na **ulicy Karola Ludwika l. 7** i zaopatrzyłem takowy w świeży transport fortepianów, pierwszorzędnych fabryk tak wiedeńskich jako też i zagranicznych, które po nader umiarkowanych cenach wysprzedaję, z gwarancyą na lat 10.

JAN BALKO **ul. Karola Ludwika liczba 7.**

W kamienicy przy ulicy Ormiańskiej l. 16. jest do wynajęcia 5 pokoi z balkonem, przedpokojem, kuchnią i przynależytościami. — Bliższa wiadomość: ulica Karola Ludwika l. 7. w składzie fortepianów.

L. 7178. (2456 3—3)

Ogłoszenie licytacyi.

Rozpisuje się licytacyę przez oferty, na opieranie bielizny szpitala powszechnego krajowego we Lwowie przez rok jeden, a mianowicie od dnia 8 sierpnia 1880 roku, do dnia 8 sierpnia 1881 roku.

Główne warunki są następujące:

1. Miesięcznie oddaje się do prania około 20.000 sztuk Dyrekcya jednakże nie ręczy za ilość.

2. Z prania bielizna powinna być oddawaną spiesznie i regularnie, zupełnie czysta, umaglowana i złożona.

3. Należność za pranie będzie wypłacaną co miesiąc za kwitami ostęplowanymi.

4. Do kontraktu wymaganą będzie kaucya 5.000 zł.

Bliższe objaśnienia udzielać będzie Zarząd szpitala.

Oferty opieczętowane z podaniem ceny od jednej sztuki bielizny, bez względu wielka czy mała i przy dołączeniu wadyum 500 zł. składać trzeba w Dyrekcyi Szpitala do dnia 20 maja r. b. w dniu zaś następnym to jest dnia 21 maja r. b. oferty otworzone będą w kancelaryi Dyr. Szpitala.

Zatwierdzenie oferty zależeć będzie od Wysokiego Wydziału krajowego.

Lwów dnia 20 kwietnia 1880.
Dyrekcya Szpitala krajowego powszechnego.

WYROBY SPECYALNE

PARFUMERYA

AUX VIOLETTES DE PARME

ED. PINAUD

(2176 3—6)

Mydło	AUX VIOLETTES DE PARME
Essencya dla chustek	AUX VIOLETTES DE PARME
Woda tualetowa	AUX VIOLETTES DE PARME
Pomada	AUX VIOLETTES DE PARME
Olejek	AUX VIOLETTES DE PARME
Puder ryżowy	AUX VIOLETTES DE PARME
Kosmetyk	AUX VIOLETTES DE PARME

37, *Boulevard de Strasbourg*, 37.

We Lwowie: w aptece P. Mikolascha i w magazynach Pp. Strzyżowskiego, Dzikowskiego, Jahla etc.

Do najęcia zaraz

3 pokoje z dwoma wchodami, z kuchnią, piwnicą i strychem. Ulica św. Łazarza Nr. 1 lit. A.

Wyszło i jest do nabycia w Ekspedycyi *„Gazety Lwowskiej"* dzieło **Klemensa Kanteckiego** pod tytułem:

Stanisław Poniatowski

kasztelan krakowski, ojciec Stanisława Augusta

w 2 tomach, t. I. str. 10 i 232, tom II. str. 243. — Cena **4 zł.** (3015 3-4)

Tylko 8 zł. 50 ct.

cały nowy garnitur stołowy ze srebra simili.

Srebro simili jest jedynym metalom w świecie, który pod gwarancyą nawet po 50letniem używaniu wiecznie zostanie białym jak srebro. Garnitur składa się z 70 cennych i misternie wykonanych sztuk, które nawet na pańskich stołach mogą być ozdobą, 12 pięknych modelowanych łyżek, 12 do tychże łyżeczek, 12 pięknych widelców (czarne trzonki), 12 nożów (czarne trzonki), warzecha, 3 tace różnej wielkości z białego metalu ciężkiego, 6 białych metalowych tacek pod szklanki, chochla, dzwonek ze srebra simili o tonach srebrnych, dla każdego salonu ozdoba, sitko do herbaty ze srebra simili, cukrowniczka ze srebra simili, 2 pyszne stołowe lichtarze ze srebra simili, 2 kubki na jaja ze srebra simili, kryształowa pieprzniczka lub solniczka, 3 kryształowe tacki (kantorowe). — Razem 70 sztuk tylko 8 zł. 50 ct.

Cena pierwszej setki garniturów ze srebra simili jest przez fabrykanta z tego powodu tak nisko oznaczona, ażeby srebro simili wprowadzić w użycie, albowiem zwykła cena jest o wiele wyższa i nastąpi w krótkim czasie, gdyż kto tylko raz miał w użyciu srebro simili, odrzuci wszystkie inne przedmioty stołowe ze srebra britania itp

General - Depot

Wien. Stadt, Adlergasse Nr. 12, I Stock.

(2478 2 - 6)

VICTORIA WODA GORZKA naturalna

trzymająca prym pomiędzy wszystkiemi wodami gorzkiemi, zawiera o 170 gr. stałych i skutecznych części więcej jak Hunyady János, a o 260 gr. więcej jak Pülna i Friedrichshall.

WODĘ GORZKĄ VICTORIA probowałem i uznaję jej znakomitą i szczególnie pewną działalność — Ces rzecz. tajny radca, profesor uniwersytetu w Warszawie.

Dr. D. Lambl.

Wodę gorzką Victorya analizowałem chemicznie i skonstatowałem w 1000 częściach 606 części stałych i skutecznych i uchodzi ta woda teraz słusznie jako **najbardziej esencyonalna** ze wszystkich znanych wód gorzkich. **N. Milicer,** magister chemii w Warszawie.

Następnie zbadana przez profesora Roscoe w Manchester, profesora Ulex z Hamburga, profesora Ballo w Budapeszcie. Oceniona i polecona przez profesora Ducheka, Auspitza, radcę sanitarnego Osera, Lorinsera w **Wiedniu**, profesora Oetingera, Dra Waisbauera w **Krakowie,** profesora Feigla, dyrektora szpitala Dra Głowackiego, Dra Widmanna we **Lwowie,** Dra Krizego, Dra Zaleskiego, Dra Kobylańskiego, Dra Kinderfreunda, Dra Kurcyusza w **Warszawie** itd itd

Najlepszy i najwięcej uznany środek we wszelkich chorobach żołądkowych i kiszkowych, uderzeniach krwi wskutek siedzącego sposobu życia itd., przeciw chorobom cery, piegom, wyrzutom i gruczołom.

Na składzie we wszystkich aptekach i handlach wód mineralnych.

W interesie publiczności uprasza się żądać **wyraźnie** „Victoria woda gorzka". (1553 8—15)

Powszechnie jako najlepszy uznany

Portland-Cement

z fabryk Opolskich **dawniej Grundmanna**

(3069 2—4)



dostarcza **F. C. PROKSCH** **we Lwowie** ulica Trybunalska l 1.

KANTOR WYMIANY

c. k. uprz. galic.

Akcyjnego Banku Hipotecznego

kupuje i sprzedaje

wszystkie efekta i monety

pod warunkami najprzystępniejszemi.

6% LISTY HYPOTECZNE,

które według prawa z dnia 1 lipca 1868 (Dz. p. P., XXXVIII, Nr. 93) i najwyższego post. z dnia 17 grudnia 1871 r. mogą być użyte do lokowania kapitałów funduszowych, pupilarnych, kaucyi małżeńskich wojskowych, na kaucye i wadya, — są w temże kantorze do nabycia.

Wszystkie polecenia z prowincyi wykonują się bezzwłocznie po kursie dziennym, bez doliczenia prowizyi. (2289 10—?)

Dr Karcz

trudniący się od kilkunastu lat specyalnie radykalnem leczeniem **chorób skórnych z zakażenia krwi** powstałych i **wzmacnianiem sił,** skutkiem **nadużycia osłabionych,**

ordyn. w mieszkaniu przy ulicy Wałowej l. 3, **od godz. 8—10 i 2—4.**

(Także listownie przy ścisłej dyskrecyi).

Jego **„Poradnik"** w powyższych słabościach (drugie wydanie) można nabyć u autora i w księgarniach, po cenie 1 zł. 20 ct. za egzemplarz. (2290 10 ?)

Ważne dla Dam.

Z powodu bardzo wielkiego składu i niepomyślnego powodzenia w interesie, sprzedajemy nasz bardzo wielki skład

prawdziwych paryskich kapeluszy damskich,

z najnowszego fasonu **o połowę taniej.**

Żadna dama nie powinna przeto zaniechać tak rzadko się zdarzającej sposobności, mieć elegancki prawdziwy paryski kapelusz za bezcen. Każdy kapelusz jest opatrzony firmą fabryczną. Za zaliczką lub przesyłką kwoty, przesyłamy ładny kapelusz słomkowy, najnowszej formy i gustownie ubrany prawdziwem strósiem lub fantastycznem piórem i francuskiemi kwiatami. **Ceny od 2 zł. 50 ct. do zł. 9.50 ct. co przedtem podwójnie kosztowało.** Kapelusze, któreby nie przypadały do gustu, przyjmujemy napowrót.

Grand Magasin de Modes

w Krakowie, ulica Grodzka l. 55. (3072 2 3)

Już otrzymał

na sezon wiosenny

Kapelusze i czapki

myśliwskie

najnowszego fasonu

główny magazyn broni

Alfreda Dzikowskiego

ulica Karola Ludwika l. 1

we Lwowie

i poleca takowe po cenach ***najumiarkowańszych.***

Łaskawe zlecenia z prowincyi uskuteczniają się odwrotną pocztą. (2804 8 10)

Dr. Aleksander Medwej

zwiedziwszy w tym roku celniejsze zakłady wodolecznicze zagraniczne, i obeznawszy się z najnowszemi spostrzeżeniami i badaniami na polu wodolecznictwa, szczególnie ze sposobem leczenia Dra. Winternitza powrócił do kraju i obejmuje w tym roku nadal kierownictwo lekarskie.

Zakładu wodoleczniczego Franciszka Medweja w Zawałowie

który to zakład istnieje już od lat 5ciu położony w uroczej górskiej okolicy od północy i zachodu osłonięty lesistemi górami nad rzeką „Złota Lipa," — od kolejowej stacyi Halicz o 2 godziny oddalony. — W roku bieżącym doznaje zakład wielu korzystnych zmian i ulepszeń, według wzoru zakładów zagranicznych. Żętyca i kąpiele rzeczne. — Kuchnia własna doborowa, poczta w miejscu, stacya telegraficzna w Podhajcach. — Pora leczenia dzieli się na 3 sezony: wiosenny i jesienny sezon tańszy niźli letni; w letnim sezonie zakład będzie posiadał muzykę.

Zamówienia mieszkań oraz pojazdów do stacyi Halicz po cenie umiarkowanej przyjmuje **„Dyrekcya Zakładu wodoleczniczego w Zawałowie".**

Otwarcie zakładu na pierwszy sezon od 1 maja. Bliższych szczegółów zasięgnąć można w handlu Wielmożnego Alfreda Dzikowskiego **Lwów** ulica Karola Ludwika l. 1. (2909 3—2)

L. Ostafiński i Sp.

nowo założona

CUKIERNIA

we Lwowie

przy ulicy Jagiellońskiej l. 7, poleca

Wszelkie wyroby cukiernicze pierwszej jakości a najtaniej. (2675 4—?)

W Krakowie

jest do sprzedania

z wolnej ręki obszerny, okazały, narożny — blisko Rynku położony

Pałac.

Szczegółowych wiadomości udzieli na żądanie **W. Grabowski** ulica Długa l. 17. (2672 4—6)

SASSÓW

w kraju naszym najdawniej założony, obecnie na wzór zakładów zagranicznych urządzony

Zakład wodoleczniczy

(Hydryatyczny)

o milę od kolei Karola Ludwika (stacya Złoczów) położony w miłem ustroniu wśród pięknego parku i lasów szpilkowych. Oprócz kuracyi wodą źródlaną, chorzy mogą używać wygodnie urządzonych kąpieli rzecznych (w Bugu), nadto kuracya wodolecznicza może być w razie potrzeby połączona z piciem żętycy, mleka, kumysu, wód mineralnych, tudzież z leczniczą gimnastyką, z masażą i elektroterapią pod osobistym kierunkiem lekarza Zakładu. — Apteka i poczta w miejscu.

Zarząd nie szczędził kosztów i zabiegów, ażeby najdawniejszy krajowy Zakład hydryatyczny postawić wedle możności na równi z podobnemi zakładami ościennych krajów. Do uprzyjemnienia pobytu w Zakładzie będzie służyć: gimnastyka zwykła i szwedzka, bilard, kręgielnia, tudzież fortepian ustawiony w sali zabaw towarzyskich.

Okolice Sassowa obfitują również w miejscowości urocze, do wycieczek nęcące, jakoto: Olesko, Podhorce, Pieniaki, i t. d.

Dla wygody chorych Zarząd postarał się o dobrą restauracyę. **Ceny potraw** *à la carte* **niższe niźli w restauracyach lwowskich.** Gościom wolno nadto w zakładzie własną prowadzić kuchnię.

Powozy zakładowe tudzież fiakry złoczowskie tworzą stałą komunikacyę Zakładu z stacyą kolejową w Złoczowie. Zamówienia mieszkań, powozów przyjmuje, oraz wszelkich wyjaśnień udziela zarząd zakładu wodoleczniczego w Sassowie.

Sezon rozpoczyna się z dniem I maja 1880.

Leczenie zimną wodą używane bywa przy niedokrewności, blednicy, organicznych wadach serca, chorobach nerwowych, cierpieniach rdzenia pacierzowego, przewodu pokarmowego, jakoteż przy chorobach piersiowych, cierpieniach właściwych płci żeńskiej i t. p.

Informacyi pod względem wskazań udziela:

Dr. Widmann — prymaryusz szpitala powszechnego — w swojem mieszkaniu we Lwowie ul. Dominikańska l. 4, od godziny 3 do 4 popołudniu.

Lokarskie kierownictwo zakładu obejmuje

Dr. Paweł Sas **Dubanowicz** po kilkuletniej podróży naukowej za granicą i po odbytej dłuższej praktyce w szpitalu „Charité" w Berlinie. (3048 3 3)

Magazyn Schayerów

we Lwowie poleca

Najnowsze materye wełniane na suknie damskie

po 30, 36, 40, 45, 50 ct. i wyżej.

Kompletne kollekcye próbek

wysełamy na żądanie odwrotną pocztą, *franco.*

Nowości z konfekcyj dla dam

jako to:

kostiumy, paltoty, dolmany, zarzutki, płaszcze i. t. p.

najnowszego fasonu

poleca w największym wyborze

MAGAZYN SCHAYERÓW *we Lwowie, ulica Karola Ludwika l. 3.*

(2445 9 ?)

L. i K. Schweizerówny

zaopatrzyły swoją

pracownię sukien damskich

dla wygody P. T. Pań w wybór najnowszych

materyj na suknie

Zamówienia wszelkiego rodzaju przyjmują jak dotąd i wykonują w jak najkrótszym czasie.

Ulica Halicka l. 54, lub ulica Fredry l. 2, pierwsze piętro. (28?? ?—?8)

☞ **Nie powierzchowna** tylko sumiennie i **radykalnie** przeprowadzona kuracya **chorób sifilitycznych,** jest jedyną rękojmią uchylenia najsmutniejszych następstw w przyszłości. **Takową** zapewnia na podstawie ścisłych badań i licznych doświadczeń swej piętnastoletniej praktyki **Specyalista do chorób sifilitycznych** i skórnych, prkt. lekarz medycyny, chirurgii i akuszeryi

J. KURPIEL

mieszkający przy ulicy Sobieskiego (nowa) licz. 12 pierwsze piętro, drzwi nr. 16. Ordynuje od 9tej do 1szej przed, od 2giej do 5tej po południu.

Rany, wrzody, wyrzuty skórne wszelkiego rodzaju, zakaźne i kataralne upławy u mężczyzn i kobiet, stryktury, zgubne skutki **samogwałtu,** jak osłabienia nerwowe, **impotencye,** nasieniotoki, inklinacye do suchot i t. d., tudzież bladaczkę i niektóre wypadki niepłodności — leczy bez **bólu** gruntownie i pod zaręczeniem najściślejszej **dyskrecyi.** Zamiejscowym udziela rady listownie i wysyła na żądanie lekarstwa w dyskrecyonalny sposób. (2291 9—?)

JÓZEF PADEWSKI

we Lwowie Rynek l. 13

poleca

HERBATĘ chińsko-rossyjską

1/2 kilo po 2, 3, 4 i 5 złr.

1/2 kilo **wysiewków** po złr. 1.20 i 1.60, jakoteż w oryginalnym pakowaniu od najsławniejszej firmy rossyjskiej

Braci K. i S. Popów w Moskwie

1 fnt. po złr. 3.20, 3.60, 4 i 4.60

ALBERTY

1/2 kilo złr. 1 i 1.15.

JAMAIKA RUM

1/1 fla. 1.75, 1.40, 1.20, 1.10 i 1 zł.

Zamówienia z prowincyi zwrotną pocztą nie liczę opakowania.

(2703 6—?)

Naturalne

WODY

mineralne

krajowe i zagraniczne

pod gwarancyą świeżości i prawdziwości, poleca handel

St. Markiewicza

We Lwowie, w Rynku l. 12. (2826 3—?)

Środki na włosy

wypróbowanej dobroci, zyskały powszechne uznanie i zostały na wystawach **odznaczone medalami zasługi,** mianowicie:

PILIPTON

włosom siwym i wypłowiałym po kilkakrotnem użyciu przywraca piękny, naturalny kolor. — **Pilipton,** nie farbuje, lecz tylko odmładza włosy, które pod wpływem tego znakomitego środka odzyskują pierwotną barwę.

Cena flakonu 1 zł. 50 ct.

WALENTIN

najsilniejsze wypadanie włosów w przeciągu dwóch tygodni wstrzymuje, cebulki włosowe wzmacnia i do wytwarzania i porostu włosów pobudza. Miejsca wyłysiałe nieprzedawnione pod działaniem tego środka pokrywają się pięknym włosem.

Cały flakon 3 zł. Pół flakonu 1 zł. 60 ct.

UNIWERSALNY PŁYN przeciw łupieży.

Łupież jest objawem chorobliwego stanu skóry, a lekceważenie tej słabości sprowadza wypadanie i siwienie włosów. Uniwersalny płyn jest tak znakomitym środkiem, że jeden flakon wystarcza na całkowite usunięcie łupieżu i kosztuje tylko 1 zł.

Woda ateńska

używa się do zmywania głowy i włosów, odznacza się przyjemnym i długotrwałym zapachem, utrzymuje czystość skóry, włosom nadaje elastyczność, i piękny połysk. Cena 80 ct.

NIGRETINA.

Po długiem doświadczeniu udało się mi wynaleźć wyborny środek do natychmiastowego farbowania włosów na trwały i piękny kolor czarny lub ciemny; jest on zupełnie nieszkodliwy i w zastosowaniu bardzo prosty.

Cena 1 zł.

BRYLANTYNA, służy do pomadowania brody, nadaje włosom miękkość i połysk, a przytem włosów nie stłuszcza. Cena 50 ct.

Olejek taninowy, przeciw wypadaniu włosów. Cena 50 ct.

Pomada chinowa najprzedniejsza, wzmacnia włosy utrwala barwę i zapobiega tworzeniu się łupieżu. Cena 80 ct.

Pomada litewska, odznacza się bardzo przyjemnym zapachem. Cena 50 ct.

Nabyć można w aptekach: w Krakowie u P. Dylskiego; w Stanisławowie u P. Stechera; w Tarnopolu u P. Jamrugiewicza.

Pierwszy zakład

chemiczno kosmetyczny i kumysowy

J. Ihnatowicza

magistra farmacyi

przys. chemika sądowego, we Lwowie Kopernika l. 3.

(662 14 ?)

Z drukarni Wł. Łozińskiego ul. Czarneckiego l. 12, dom Wernera.